# DZIEŃ BYDGOSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE


Dzisiejszy numer liczy **8 str.** | Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 10-12 w poł. Rękopisów Redakcja nie zwraca | Redaktor naczelny i Wydawca: Dr. Adam Brzeg. Redakcja i Administracja: Mostowa 6, Tel. 22-18 | Konto czekowe P. K. O. Nr. 205 102. Tel. Redakcji dzienny 22-18, nocny 16-80 | Cena numeru w Bydgoszczy i na prowincji gr 20

Oddziały: Gdańsk, Stadtgraben 6, telefon 214-24 — Gdynia ul. 10 lutego tel. 15-44 — Grudziądz, Staro-Rynkowa 5, tel. 442

Rok II. Bydgoszcz, wtorek 29 grudnia 1931 Nr. 298


# Krach gospodarki Niemiec

## w raporcie ekspertów bazylejskich

Sprawozdanie komisji rzeczoznawców z Bazylei zostało podpisane po ciężkich wewnętrznych walkach przez wszystkich członków komisji.

Sprawozdanie podkreśla **powagę kryzysu światowego, dającego się specjalnie odczuwać Niemcom z powodu znacznej wysokości ich krótkoterminowych długów zagranicznych, sięgających w końcu lipca bież. roku zgórą 70 miljardów franków.**

**Sprawozdanie zaznacza dalej, iż wedle niektórych obliczeń, przedstawionych przez komitet, kwota netto kapitałów, wycofanych lub wywiezionych z Niemiec w ciągu bież. roku, dosięgła sumy blisko 5 MILJARDÓW MAREK NIEMIECKICH**, co zmusiło Bank Rzeszy do **naruszenia części swych rezerw złota i dewiz. Tych ostatnich Bank Rzeszy posiadał w grudniu 1930 r. w sumie 2.685 miljonów marek; zaś 15 grudnia r. b. suma ta spadła do 1.161 miljonów.** Jednakże dochody byłyby niedostateczne dla wypełnienia deficytu, gdyby nie to, że bilans handlowy Rzeszy zanotował szybką i poważną poprawę. Sprawozdanie wyraża przekonanie, że nadwyżka eksportu nad importem wyniesie za r. 1931 — 3 miljardy marek.

**DEFLACJA I WYDATKI BUDŻETOWE.**

Kilkoletni okres inflacji w Rzeszy — stwierdzają dalej eksperci — spowodował zmniejszenie się wewnętrznego długu Rzeszy do sumy stosunkowo bardzo małej, co stanowi „plus z punktu widzenia ściśle budżetowego". W każdym bądź razie wycofywanie kapitałów zagranicznych, dające się zauważyć w wielu krajach, zaznaczyło się specjalnie silnie w Niemczech, przyczem kryzys tamtejszy charakteryzuje **wybitnie proces deflacji.** Inwestycja tych kapitałów pozwoliła w swoim czasie na odbudowę i ulepszenie sytuacji gospodarstwa niemieckiego, ale równocześnie uczyniła Rzeszę bardziej wrażliwą na wszelkie wstrząsy międzynarodowego rynku pieniężnego. W dodatku **wydatki budżetowe Niemiec stale wzrastały do roku 1930.**

**Sprawozdanie stwierdza, że będzie potrzeba 1.700.000.000 marek niemieckich dla uiszczenia w 1932 roku procentów i na amortyzację zewnętrznych długów Rzeszy, przyczem podkreśla trudność oceny wysokości kwoty** uzyskanej **przez Niemcy naskutek wycofania swych wierzytelności z zagranicy.** Po tem wyczerpującem zanalizowaniu sytuacji Rzeszy sprawozdanie stwierdza, że Niemcy mają **PODSTAWĘ SŁUSZNĄ DO OZNAJMIENIA, IŻ NIE SĄ W STANIE W LIPCU 1932 ROKU DOKONAĆ WPŁATY.**

**BYŁOBY BEZCELOWEM UWALNIAĆ NIEMCY OD ZOBOWIĄZAŃ PŁATNICZYCH**

Sprawozdanie niemniej jednak przypomina, że **BYŁOBY BEZCELOWEM UWALNIANIE NIEMIEC OD ICH ZOBOWIĄZAŃ PŁATNICZYCH**, których nie są one w stanie chwilowo wykonać, o ileby **się przeniosło poprostu ten ciężar spłat z Niemiec** na inne państwa. Wreszcie sprawozdanie wyraża opinję, że dla przywrócenia na świecie zaufania jednym z najlepszych i najpilniejszych środków **mogłoby być nowe uregulowanie sprawy wszystkich długów** międzypaństwowych, nie wyłączając długów względem Stanów Zjednoczonych.

Francuski punkt widzenia tyle zwyciężył oficjalnie, że formalnie **utrzymanie planu Younga zostało zachowane**, a wnioski i zalecenia komisji rzeczoznawców nie obejmowały **bezwarunkowej raty planu Younga.** Niemniej sprawozdanie stwierdza, że **obciążenie podatkowe Niemiec znajduje się już na granicy możli**wości i zaleca dostosowanie wszystkich międzynarodowych długów (reparacyj i długów wojennych) do obecnego położenia gospodarczego świata, czyli idzie po linji **DEZYDERATÓW NIEMIECKICH.**

Niemieckie koła polityczne **wyrażają zadowolenie z wyników obrad komitetu bazylejskiego.**

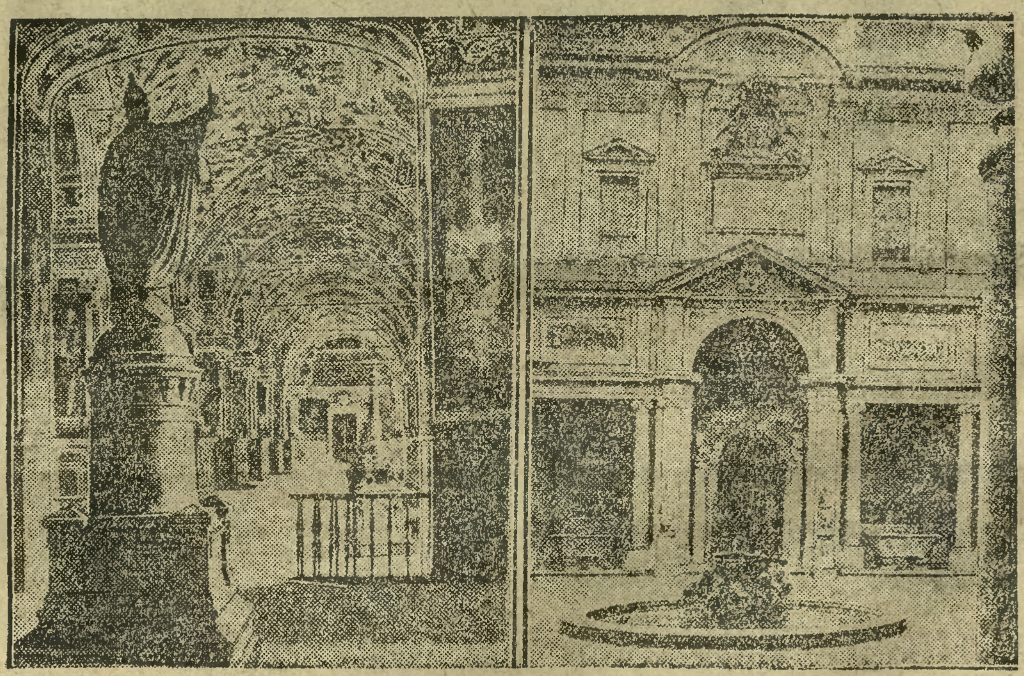
**Bruening oświadczył przedstawicielom prasy** m. in., że wyniki konferencji w Bazylei są pierwszym etapem polityki **rewizjonistycznej** i że niewątpliwie po tej pierwszej fazie nowego regulowania rokowań reparacyjnych **nastąpią dalsze. Międzynarodowa konferencja rządów,** której terminu nie można dziś jeszcze ustalić, **przyniesie prawdopodobnie rozstrzygnięcie.**

# Ojciec św. zwiedził miejsce katastrofy budowl. w Watykanie

Rzym, 28. 12. (PAT). Pogrzeb ofiar katastrofy budowlanej w Watykanie odbędzie się uroczyście dziś w poniedziałek rano. Wczoraj odprawiono nabożeństwo żałobne.

Ojciec św. zwiedził miejsce katastrofy. Gruzy zostały już niemal usunięte.

Według opinji uczonych, szkody materjalne dadzą się w dużej mierze restytuować. Z fotografji oraz reprodukcyj będą odtworzone freski w sali Sykstusa V-go. Wielkie bibljoteki światowe zaofiarowały duplikaty częściowo zaginionych książek.



*Krótko przed świętami Bożego Narodzenia wydarzyla się, jak już donosiliśmy, katastrofa. Podczas prac renowacyjnych część bibljoteki zawaliła się, grzebiąc pod sobą 5 osób i około 20 tysięcy tomów bezcennych książek Powyżej widzimy po lewej stronie galerję bibljoteki, przyozdobioną wspaniale cennemi freskami, a po prawej dziedziniec Belwederski w Watykanie, który obecnie zasłany jest gruzami na wysokość 15 metrów.*

# Huragan szaleje nad Bałtykiem

## Okręty wzywają pomocy — W Gdyni wiatr zrywa dachy

Na Bałtyku od wczoraj panuje silna **burza, która dziś przeistoczyła się w huragan.** Siła wiatru na wybrzeżu oraz w Gdyni i Gdańsku **sięga 11 a w porywach 12 stopni.** Okręty, znajdujące się w podróży **ukryły się w portach**, inne natomiast proszą o pomoc, sygnalizując S. O. S.

**W Gdyni** wiatr zrywa dachy. M. in. na szosie Gdańskiej wiatr zerwał dach z **dużego bloku mieszkalnego spółdzielni robotniczej**, oraz w Chylonji dokąd pospieszył z pomocą **korpus straży** pożarnej.

W okolicznych lasach i na przedmieściach Gdyni wiatr poprzewracał kilka drzew.

# Czy proces Jakubowskiego zostanie wznowiony?

**Berlin,** 28. 12. (PAT.). Tel. Union donosi, że Sąd Krajowy w Neustrelitz odrzucił **ostatecznie wniosek o wznowienie** procesu Jakubowskiego, złożony przez adwokata dr A. Brandta z Berlina w imieniu rodziców straconego.

Według doniesień „Berliner Tageblatt" decyzja ta **nie przesądza jeszcze** sprawy **ostatecznie.** Ma być złożone zażalenie w Najwyższym Sądzie Krajowym w Rostocku. **Uzasadnienie decyzji Sądu Krajowego nie zostało jeszcze ogłoszone.**

Jako interesującą okoliczność wskazuje dziennik, że **prokurator, który wniósł obecnie wniosek o uwolnienie od winy Jakubowskiego z powodu braku dowodów, był sędzią śledczym podczas pierwszego procesu Jakubowskiego. Ten wniosek prokuratora został również przez Sąd Krajowy odrzucony.**

## Co będzie przedmiotem obrad

### międzynarod. konferencji dla unifikacji prawa karnego

Paryż, 28. 12. (PAT). Rozpoczęła się tu międzynarodowa konferencja **dla unifikacji prawa karnego.** Przewodniczy minister sprawiedli. Francji Berard.

Obecna konferencja zajmie się sprawami: **wysiedlenia, korsarstwa, niewolnictwa, handlu kobietami i dziećmi.**

## Krwawe rozruchy w Indjach

### 11 osób zabitych — 50 rannych

Peszawar, 28. 12. (PAT). W utarczce, która miała miejsce wczoraj w Kohat w pobliżu Peszawaru **pomiedzy** wojskami a zwolennik. **Abdul Ghaffur Khana 11 osób zostało zabitych a 50 odniosło rany.**

W czasie dalszych rozruchów w tej samej miejscowości wojsko **musiało** użyć broni palnej celem rozproszenia manifestantów. Liczba ofiar nie jest dotąd znana.

W okolicy Peszawaru **nastąpiło** obecnie **uspokojenie.** Wprowadzono cenzurę listów i depesz.

## Czyżby szpieg?

W dn. 23 bm. przytrzymany został w Toruniu obywatel niemiecki Bonson Erich Rudolf, jadący pociągiem tranzytowym z niemieckiej Iławy do Wrocławia za niedozwolone fotografowanie objektów kolejowych. Dochodzenia w toku. Bliższe szczegóły śledztwa trzymane są w tajemnicy.

## Nowy konsul polski w Marokko

Alger, 278. 12. (PAT). Nowo mianowany konsul polski na Marokko p. Rogojski przybył do Casablanki.

## W Jugosławji manifestacyj nie było

Białogród, 28. 12. (PAT.) Wobec rozpowszechniania zagranicą wiadomości o rzekomych manifestacjach i rozruchach na terytorjum Jugosławji, agencja Avala upoważniona jest do oświadczenia, że wiadomości powyższe są całkowicie zmyślone i nie mają absolutnie żadnych podstaw.

## Wiadomości sportowe

Katowice, 28. 12. (PAT). W Wielkich Hajdukach odbył się mecz piłkarski pomiędzy **Ruchem a policyjnym Klubem Sportowym**, zakończony porażką ligowej drużyny 0:1 (0:0).

**Wilno,** 28. 12. (PAT). Rozegrane **zawody łyżwiarskie o mistrzostwo Polski** na rok 1931 w jeździe sztucznej param. przyniosły zwycięstwo parze lwowskiej **Bilorówna-Kowalski** 12 punktów.

**Zakopane,** 28. 12. (PAT). W Zakopanem na stadjonie komitetu imprez sportowych odbyły się **stylowe konne wyścigi góralskie** w obecności licznej publiczności z **byłym premjerem Sławkiem, wicemarszałkiem Carem i prezesem Sądu Najwyższego Supińskim** na czele. W program zawodów wchodziły: wyścig płaski, wyścig „Kumoterek", wyścig zaprzężone parami, skjöring i skiskjöring. Wyścigi odbywały się **na torze** śnieżnym.

**Zakopane,** 28. 12. (PAT). W niedzielę odbył się w Zakopanem **pierwszy w sezonie konkurs skoków na krokwi.** Warunki terenowe **bardzo ciężkie.** Startowało 32 zawodników. **Bronisław Czech** musiał wycofać się po drugim skoku **z powodu odniesienia kontuzji.**

# Zadania naszej polityki handlowej

Gospodarka światowa zdradza rozstrój nerwowy, prowadzący w szybkiem tempie do powszechnego upadku gospodarczego, do zubożenia najważniejszego czynnika w handlu, jakim jest ogół konsumentów. Zachodzące bowiem przemiany w międzynarodowych stosunkach handlowych, nerwowe przerzucanie się od jednej idei do drugiej, od jednej krańcowości do innej przeprowadzane są z zasady na rachunek kieszeni konsumenta. Czynnik produkcji, ani czynnik handlu nie chcą utracić nic na tych nagłych zmianach w układzie stosunków ekonomicznych, ale — przeciwnie — gonią za doraźną korzyścią, zyskiem, obliczonym na dzień dzisiejszy. W pogoni za tym doraźnym zyskiem życie gospodarcze świata waha się coraz bardziej nerwowo, chwyta się coraz innych środków.

Od idei powszechnego rozejmu celnego, do niedawna tak jeszcze aktualnego i roztrząsanego na międzynarodowych naradach genewskich, po przez zasadę preferencji celnej rzucono się w objęcia protekcjonizmu i bezwzględnego ograniczenia importu. Użyto do tego celu całego arsenału środków. Wyciągnięto z lamusa dawno przebrzmiałą i zbankrutowaną zasadę merkantylizmu, stwarzając neomerkantylizm, który zadaje gwałt stosunkom międzynarodowym i wzajemnemu ich oddziaływaniu na siebie.

### W pogoni za złotem

Psychoza utrzymania odpowiedniej ilości kruszcu złotego w skarbcach banków emisyjnych ogarnęła wszystkie państwa świata. Jedne z nich, które zainwestowały zbyt olbrzymie kapitały w dwóch krajach, siejących dla celów politycznych anarchję gospodarczą w świecie, zmuszone zostały do inflacji waluty przez odstąpienie od parytetu złota, drugie wkroczyły na drogę deflacji. Jedne i drugie zdążają do tego samego celu **UTRZYMANIA ZŁOTA W SWYCH SKARBCACH**, do sprowadzenia drogą handlu jak największej ilości walut zagranicznych, któreby można było zamienić na złoto. I w tej pogoni za złotem, które ma ratować chylące się coraz bardziej do upadku życie gospodarcze poszczególnych krajów, Europa a za nią niemal cały świat wystawia między swemi państwami mury celne, zaprowadza ograniczenia importowe: wyraźne w formie kontyngentowania przywozu i ukryte w formie reglamentacji dewiz, przepisów weterynaryjnych i t. d.

Wolny do niedawna od ograniczeń wielki rynek międzynarodowy podzielił się na szereg rynków wewnętrznych poszczególnych państw, które starają się zamknąć te rynki niemal hermetycznie przed obcym importem. Do skutku dochodzą między państwami jedynie tylko wzajemne umowy kompensacyjne. Idea ochrony złota i obcych dewiz zrodziła więc hasło — **KUPOWANIA ZAGRANICĄ TYLKO U TYCH, KTÓRZY U NAS KUPUJĄ.** Ta zasada wzajemności w wymianie handlowej ma doprowadzić w prostej drodze do równowagi w bilansach handlowych. To postępowanie przyniesć może korzyści tylko doraźne. Hasło to jest efektowne i dlatego przyciąga coraz więcej zmęczone długotrwałym kryzysem umysły ekonomiczne. Tem niemniej hasło to jest tylko pozornie słuszne. Łudzą się bezgranicznie ci, którzy uważają, że papierowe umowy między dwoma krajami zastąpią naturalne potrzeby wymiany towarowej. W handlu podstawowym momentem gospodarczym jest bezsprzecznie cena towaru kupowanego. Tymczasem państwa te przechodzą do porządku dziennego nad zdrowym sensem gospodarczym wymiany towarowej i, nie zważając na cenę towaru, usiłują regulować handel między obu krajami wzajemnym przypływem i odpływem swych walut. Powszechne stosowanie tej zasady doprowadzi do wypaczenia naturalnego układu stosunków gospodarczych i do stworzenia sztucznych norm, regulujących układ sił ekonomicznych w stosunkach międzynarodowych. Polityka kontyngentowania importu przyczynia się do nadawania przywozowi zagranicznemu form monopolistycznych. Dla sprowadzania poszczególnych towarów, które dany kraj zmuszony jest przywozić z zagranicy, otwiera się w ten sposób tylko jedną furtkę. Przedsiębiorstwa wyrabiające taki towar mają zbyt uprzywilejowany, co prowadzi w konsekwencji do nieliczenia się z ceną. W ten sposób konsument opłacić musi zasadę kompensacyjnej wymiany dewiz.

### Nasza polityka handlowa i barjery celne

Jeżeli chodzi o ustawianie barjer celnych — rzecz cała przedstawia się niemal tak samo. Powszechna wysoka ochrona celna musi wywołać konieczność ostrej walki konkurencyjnej między przedsiębiorstwami krajowemi o własny rynek. Po zdezorganizowaniu tego rynku i danej gałęzi produkcji następuje zazwyczaj porozumienie, kartel, który unieruchamia ceny, naturalnie na wysokim poziomie. I znów następuje pokój wewnętrzny — kosztem konsumenta. Tak więc powszechna wojna celna, jaka rozgorzała na całym świecie, **FINANSOWANA JEST ZA PIENIĄDZE SZEROKICH RZESZ KONSUMENTÓW**, których siła nabywcza coraz bardziej maleje, podrywając wszelkie, najchytrzejsze nawet obliczenia producentów.

Zrozumiałe jest, że w tych warunkach, istniejących na całym świecie, polska polityka handlowa nie może pozostać bierną i trzymać się z uporem form dawnych, które świat odrzucił. Musimy zareagować na te radykalne przemiany w międzynarodowej polityce handlowej. Tem niemniej Polska nie może pozwolić sobie na eksperymenty radykalne tak, jak inne państwa gospodarczo bardziej zasobne. Z tego względu wynika konieczność ostrożnego stosowania u nas protekcjonizmu, ograniczając się tylko do jego form niezbędnych. **OCHRONA CELNA NASZEJ PRODUKCJI I POPIERANIE EKSPORTU** przez kierowanie go na te rynki zagraniczne, które zapewniają obecnie rentowność, **muszą być przeprowadzane powoli i z dużym rozmysłem.**

Przedewszystkiem bowiem polska produkcja musi dostosować się do naszego, wewnętrznego rynku, musi ten rynek zdobyć i w porozumieniu z handlem polskim zwiększyć jego pojemność. Dopiero po **CAŁKOWITEM OPANOWANIU NASZEGO WŁASNEGO RYNKU**, po zreorganizowaniu naszej struktury handlowej i produkcyjnej, **będziemy gotowi do przeprowadzenia**, jeżeli będzie to wówczas potrzebne, **całkowitego odgrodzenia się od rynków świata**, do zastosowania wysokich norm protekcjonistycznych. — Dziś zdobywać musimy nasz własny rynek. I to **zdobywać nie drogą tylko patrjotycznych haseł — „Kupujcie wyroby krajowe", ale drogą pracy organizacyjnej.** Hasło kupowania tylko wyrobów krajowych rzucone zostało niemal we wszystkich krajach i nigdzie samo przez się nie przyniosło pozytywnych rezultatów. Konsument bowiem poszukuje przedewszystkiem taniej ceny i wysokiej dobroci gatunkowej kupowanego towaru. Tylko więc jakością i taniością oraz organizacją wewnętrznego zbytu można ogarnąć własny rynek.

Pożądane byłoby, aby w tym właśnie kierunku poszły skoordynowane wysiłki przemysłu i handlu polskiego.

## Król jugosłowiański w Paryżu



*W Paryżu bawi obecnie król jugosłowiański Aleksander I w celu przeprowadzenia pertraktacji w sprawie udzielenia Jugosławji pożyczki w wysokości 2 miljardów franków. Powyżej król jugosłowiański przechodzi przed frontem kompanji honorowej na dziedzińcu pałacu prezydenta.*

## Na drodze do częściowej zmiany ustroju związków Samorządowych

Przez dwa dni przed świętami trwała narada samorządowa. Przewodniczył p. minister spraw wewnętrznych Pieracki, oraz w jego zastępstwie p. wiceminister Korsak, a brało m. in. udział 14 członków wydziałów wojewódzkich, starostowie krajowi poznański i pomorski, prezydenci miast Warszawy, Łodzi, Poznania, Lwowa, Krakowa, Grudziądza itd., dyrektorowie związku miast, biura związku pracowników administr. gmin, związku gmin wiejskich, szereg profesorów wyższych uczelni, senatorów, posłów, teoretyków i działaczów w dziedzinie samorządu i in. **Zajmowano się zasadniczemi kwestjami projektu ustawy o częściowej zmianie ustroju związków samorządowych.** Ważność i aktualność zagadnienia, z istoty rzeczy, sprawiły, że dyskusja nad poszczególnemi punktami porządku obrad była bardzo liczna i ożywiona.

Dyskusja ta, jak można się było tego spodziewać, pozostawała na wysokim poziomie oraz **dostarczyła wiele interesującego materjału i uwag,** które Ministerstwo Spraw Wewnętrznych weźmie niewątpliwie pod uwagę z okazji ostatecznej redakcji omawianego projektu ustawy.

Z ramienia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w charakterze referentów, obok p. wiceministra Korsaka, występowali pp. naczelnik wydziału Podwiński i radca Trzebski.

Projekt ustawy ma być wniesiony do Sejmu w połowie stycznia 1932 roku.

## Nieprawdziwe pogłoski o ekspedycji na Madagaskar

W niektórych dziennikach ukazała się wiadomość, jakoby z inicjatywy i **za wiedzą władz emigracyjnych miała wyjechać** w najbliższym czasie na wyspę **Madagaskar oficjalna polska ekspedycja, składająca się ze znawców spraw emigracyjnych** i jakoby ekspedycję tę **miał finansować rząd** polski.

W związku z powyższem ze **źródeł miarodajnych** dowiadujemy się, że **zarówno** wiadomość o nowych terenach **imigracyjnych** na Madagaskarze, jak **również pogłoska** o udającej się tam ekspedycji badawczej jest **całkowicie zmyślona. Sprawa wysłania bądź finansowania jakiejkolwiek ekspedycji na Madagaskar nie była wogóle przez Urząd Emigracyjny rozważana.**

## Miljonowy plon Komitetu Floty Narod.

Komitet Floty Narodowej, będący naczelną organizacją społeczną zbiórki na fundusze budowy okrętów, zebrał w ciągu roku 1930 złotych 550.987,82. Suma powyższa stanowi wpływy netto zarówno Centrali Komitetu w Warszawie, Komitetu Stołecznego i Komitetów Wojewódzkich.

W ciągu 10 miesięcy roku 1931, sama Centrala Komitetu Floty (bez Komitetów Wojewódzkich) zebrała około 250.000 zł.

# Gwiazdka wujaszka Sama dla Europy
## Gdyby każdy Niemiec wyrzekł się piwa

Amerykański wujaszek ofiarował Europie, a zwłaszcza Francji i Anglji gwiazdkę niezmiernie kosztowną... dla obdarowanych w postaci **ratyfikacji moratorjum**, przy jednoczesnem opowiedzeniu się **przeciw jakimkolwiek redukcjom europejskich długów wojennych.**

Z Waszyngtonu donoszą, iż senat ratyfikował moratorjum prezydenta Hoovera 60 głosami przeciwko 2 i przyjął bez dyskusji poprawkę Izby reprezentantów przeciwko rewizji lub zniesieniu długów wojennych.

Decyzję tę powzięto po 11-godzinnej burzliwej **nocnej dyskusji.**

Głosowanie poprzedziła gorąca dyskusja, w której **rej wodził opozycjonista sen. Johnson.** Domagał się on włączenia do moratorjum również niechronionych spłat reparacyjnych, co jednak senat odrzucił 66 głosami przeciwko 12. Johnson oświadczył, iż ogłoszenie przez Hoovera moratorjum wbrew formalnościom konstytucyjnym, jest pierwszym krokiem do dyktatury w Ameryce.

W sukurs przyszedł mu republikański senator **Nye**, twierdząc, iż ustawa moratoryjna jest podarkiem gwiazdkowym dla **bankierów, dyktujących Hooverowi linję polityki amerykańskiej.**

Demokratyczny senator **Gore** podnosił w swem przemówieniu wybitnie antyfrancuskiem i zarazem proniemieckiem, że jest **nie do pomyślenia(!)**, aby Niemcy przez 30 lub 40 lat płaciły reparacje dla Francji. Reparacje są jego zdaniem **karą za „rzekomą winę" wywołania wojny.** Wobec tego, że traktat **pokojowy** oparty jest **na ostrzach bagnetów i został wymuszony(?!** Niemcy nie są moralnie obowiązane płacić odszkodowań i prędzej, czy później drogą komunizmu lub faszyzmu zrzucą z siebie spłaty reparacyjne.

W dniu 24 grudnia prezydent Hoover podpisał ustawę, **ratyfikującą moratorjum, dotyczące długów wojennych i odszkodowań.**

Charakterystycznem jest, że podczas dyskusji w sprawie moratorjum sen. Johnson oświadczył, iż **gdyby każdy Niemiec wyrzekł się piwa przez jeden dzień, Niemcy znalazłyby środki na zapłacenie odszkodowań.**

# Legenda o bogactwie Francji

## w oświetleniu francuskiego senatora

Senator francuski p. Henri Berenger w zajmującym artykule „Czy Francja jest istotnie tak bogata, za jaką uchodzi" pisze m. in.:

Francja jest w danej chwili przedmiotem pretensyj nieuzasadnionych, a jednocześnie do pewnego stopnia niebezpiecznych. Pretensje mają swe źródło w **legendzie o prosperity francuskiej**, którą — trzeba to przyznać — rozpowszechniały sfery rządowe od czasu do czasu. Ciągłe powtarzanie, iż Francja od r. 1926 zbogaciła się ogromnie, utkwiło mocno w przekonaniu innych narodów jako pewnik. W ten sposób powstała naokoło Francji atmosfera, która **zwykle otacza bogaczy, atmosfera przepojona chciwością i zawiścią.** Tego rodzaju atmosfera nie przyczynia się do ułatwienia stosunków zewnętrznych, przeciwnie, stwarza trudności.

„Pożycza się tylko od bogatych" — mówi przysłowie. Pożycza się lub stara się zaciągnąć pożyczkę od tych, którzy wydają się być bogatymi lub chcą za takich uchodzić. **Niema dzisiaj takiego państwa, któreby nie spoglądało chciwie i zazdrośnie na miljardy spoczywające w skarbcu Banku Francuskiego,** któreby nie pretendowało do pożyczenia mu miljarda lub kilku miljardów dla zażegnania kryzysu.

Skąd wzięła się ta legenda o bogactwie Francji?

Legenda ta zrodziła się w r. 1927 **po ustabilizowaniu naszej waluty i budżetu, jako skutku niesłychanego obciążenia podatników francuskich.** Uzdrowienie naszych finansów dokonane zostało wtedy **za cenę bardzo wysoką, może zbyt wysoką.** Obciążając w ten sposób podatnika, osłabiano jednocześnie producenta. Fakty potwierdziły w zupełności tę hipotezę.

Legendarne wieści o naszej prosperity wpłynęły tymczasem na **przypływ kapitałów zagranicznych do Francji.** W Banku Francuskim piętrzyły się góry **dolarów na górze funtów, florenów, koron.** Góry złota spoczęły w piwnicach bankowych. Coprawda to złoto i dewizy nie należały do Francji, ale legenda ma trwałe życie. **Fama prosperity naszej była już ustalona na długo.** A wyrażała się ona często gęsto w postaci karykatury złośliwej: oto Francja siedzi na worku złota i zagradza drogę do podjęcia z powrotem pracy na całym świecie.

W tym zaś czasie **produkcja u nas nie wzrosła bynajmniej, przeciwnie — zaczęła maleć.** Nasz bilans handlowy wykazuje deficyt **w sumie 11 miljardów franków,** w naszym bilansie płatniczym nie figurują już wielkie sumy pozostawiane we Francji przez turystów zagranicznych, wreszcie papiery procentowe uległy baissie, której tempo przyczynia się do zmniejszenia majątku narodowego. Wszystko to razem wzięte daje podstawę do twierdzenia, iż **legenda o prosperity francuskiej jest tylko legendą i niczem więcej.**

Podtrzymywanie dalszego istnienia tej legendy może **pochlebiać naszej ambicji, ale nie dogadza z pewnością naszym istotnym interesom.** Francja — oczywiście — jest i pozostaje nadal krajem **pracy i oszczędności,** dysponuje nadal kolonjami obfitującemi w bogactwa, **żywotna siła i przezorność w gospodarce uchronią Francję od groźby katastrofy ekonomicznej.** Wszystko składa się na to, aby równowaga panowała nadal we Francji i będzie panowała, o ile tylko nie wmówimy w siebie — kończy sen. Berenger — że jesteśmy bogatsi, niż jesteśmy nimi w rzeczywistości.

### Z teki karykaturzysty




*Bruening między komunistyczną Scyllą a hitlerowską Charybdą.*

# 100 pułków „armji zbawienia" w Szanghaju

## Apel „do broni" szerzy się w całych Chinach

Dwa tysiące oficerów i żołnierzy-ochotników składało w tych dniach przysięgę wierności nowo zorganizowanej chińskiej narodowej „armji zbawienia" w Szanghaju. Uroczystemu aktowi przysięgi przypatryw. się kilka tysięcy widzów, którzy z wielkiem zainteresowaniem śledzili przebeg ceremonji.

W chwili zaprzysiężenia rozległ się rozkaz: „Do broni", „Duszą i sercem".

Wszyscy ochotnicy podzieleni zostali na **specjalne pułki po 360 ludzi.** Do każdego pułku przydzielono ośmiu oficerów. Kilku wybitnych działaczy publicznych wygłosiło następnie entuzjastyczne przemówienia, w których **krytykowali politykę „pasywnego oporu".**

W przemówieniach tych podnoszono, że **naród sam musi postarać się o obronę własną.**

Rota przysięgi złożonej przez wszystkich żołnierzy „armji zbawienia" brzmi: „My oficerowie i żołnierze uroczyście **przysięgamy, że zastosujemy się do przepisów partji Gomindan, że bronić będziemy ustaw i porządku i że wykonywać będziemy wszystkie rozkazy władz naczelnych.** Ściśle wykonywać będziemy swój obowiązek i że przy spełnianiu naszych zadań nie ulękniemy się **żadnego niebezpieczeństwa.** Zgadzamy się z tem, **aby karano nas jaknajostrzej, gdybyśmy naruszyli złożoną przysięgę".**

„Armję zbawienia" formuje Związek obrony narodowej a według opracowanego planu „armja zbawienia" ma składać się z **100 pułków.**

Wszyscy żołnierze mogą wystąpić z formacji, jeśli ich służba trwała najmniej cztery miesiące. Centralny rząd chiński dotychczas nie wydał nowo utworzonym oddziałom **„armji zbawienia" żadnej broni,** ale przypuszczać należy, że Związkowi obrony narodowej uda się uzyskać przydział broni dla swej armji.

## Czwarta lista towarów clonych w Anglji

Korespondent londyński paryskiego „Le Temps" donosi, że wkrótce ogłoszona będzie czwarta lista towarów, które będą podlegały nowym cłom. Lista ta ma objąć wyroby gotowe i półwyroby z żelaza i stali, oraz obuwie. Specjalne zarządzenia będą przedsięwzięte, aby ułatwić przywóz blach stalowych dla budowy statków.

Runciman dotychczas nie zgadzał się na clenie żelaza i stali i obiecał tylko przeprowadzić badania w tej kwestji. Badania te istotnie prowadzi p. Hore Belisha, sekretarz ministerstwa handlu.

## Ciężkie ultimo

Ultimo tegoroczne zapowiada się dość ciężko. Starania banków w kierunku wykazania większego pogotowia kasowego powodują konieczność dalszej **intensywnej redukcji kredytów i ściągania należności.** Również inne przedsiębiorstwa, zamykające swoje bilanse z dn. 31 grudnia starają się o wykazanie większych zapasów kasowych. W tym czasie przypadają przytem większe płatności skarbowe (wykup świadectw przemysłowych). Zaznacza się też znaczniejsza mobilizacja walut zagranicznych na regulację odsetek i spłaty rat długów, przypadających na koniec roku i kwartału.

## Błogosławieństwo Ojca św.

### dla wycieczki legjonistów

Ambasador Polski przy Watykanie Skrzyński przysłał na ręce płk. Beliny-Prażmowskiego, przewodniczącego delegacji legjonistów polskich następujący list:

„Mam zaszczyt donieść p. pułkownikowi, że Maestro di Camera Jego Świątobliwość msgr. C. Caccia Dominioni upoważnił mnie do zakomunikania panu i panom legjonistom polskim tu obecnym, że Ojciec św. błogosławi ich i ich rodziny. Proszę p. pułkownika przyjąć wyrazy mego szczerego szacunku i poważania (—) W. Skrzyński".

## Święta w Watykanie

Dorocznym zwyczajem Ojciec św. przyjął kolegjum kardynalskie, które złożyło mu życzenia świąteczne. Na przemówienie dziekana kolegjum kardynała Granito di Belmonte papież odpowiedział długą mową, wyrażając przedewszystkiem żal z powodu katastrofy w bibljotece watykańskiej w której utraciło życie 5 osób, nie mówiąc o szkodach materjalnych. Papież polecił modły za dusze ofiar katastrofy.

Przechodząc do spraw politycznych i ogólnych, papież ubolewał nad **prześladowaniem religijnem w Rosji, Meksyku i w Hiszpanji.** Dłuższy ustęp swego przemówienia papież poświęcił **kryzysowi ekonomicznemu i finansowemu oraz bezrobociu,** z zadowoleniem stwierdzając, że wezwanie **udzielenia pomocy bezrobotnym zostało usłuchane.** Mówiąc o rozbrojeniu, papież zaznaczył, **że od ludzi nie należy oczekiwać zbyt wiele. Zwrócić należy myśl do Boga z modłami o pokój.** Papież zapowiedział wreszcie wydanie encykliki, poświęconej kongresowi w Efezie.

## W katastrofie samochodowej zginęło 7 Polaków

Donoszą z Buffalo. **Siedmiu Polaków, wracających do domu samochodem z pasterki, zostało** na skrzyżowaniu drogi z torem kolejowym **zabitych przez ekspress.**

Pod kołami pociągu znaleźli śmierć Więcławski **wraz z żoną i dwojgiem dzieci, babka jego Biedroniowa oraz dwóch** kuzynów Wójcik i **Krzemiński.**

## 20 stopni mrozu na Krymie

Z Krymu donoszą o niebywale wczesnych i nadzwyczaj wielkich mrozach dochodzących **do 20 stopni poniżej zera,** jakiemi dotknięte zostało wybrzeże południowe. Katastrofalne są następstwa przedwczesnej zimy nad Morzem Kaspijskiem. Wskutek 23-stopniowego mrozu zamarzło w rejonach przemysłu rybnego około **80 proc. łodzi rybackich.** Na morzu pozostało **około 800 rybaków, których położenie jest groźne.** Natychmiast zorganizowana została komisja rządowa, która wysłała na pomoc rybakom 6 parowców z opałem, żywnością i ciepłą odzieżą oraz medykamentami. Licznych rybaków udało się już uratować. Prowadzone są dalsze poszukiwania zaginionych.

### Nadużycia w Nowogródku

W hurtowni tytoniowej w Nowogródku wykryto nadużycia, siegające 20.000 złotych, a datujące się od 1928 r. Nadużycia popełnił pracownik hurtowni Jurewicz. Władze prokuratorskie zarządziły aresztowanie.

# Bolszewicka walka z religją

## 600 świątyń zamknięto i zesłano do więzień 1400 duchownych

Jak donoszą z Moskwy władze sowieckie skierowały wielkie wysiłki w związku z świętami Bożego Narodzenia w kierunku wzmocnienia antyreligijnego frontu. Na ulicach miasta wszędzie rozwieszone są odezwy, nawołujące robotników, aby nie brali udziału w nabożeństwach cerkiewnych i pracowali w dnie świąteczne.

Odezwy zapowiadają, że każdy robotnik, który nie **zjawi się na pracę w święta, będzie zwolniony z zakazem otrzymania pracy w innej fabryce.**

Charakterystyczną cechą tegorocznej kampanji przeciwreligijnej podczas świąt Bożego Narodzenia jest **szeroka propaganda militaryzmu sowieckiego, która ma być połączona z akcją bezbożników podczas świąt.** Przygotowano znaczną ilość transparentów, ulotek i afiszów agitacyjnych, które nawołują ludność sowiecką zamiast wydawać **pieniądze na obchód świąteczny, do składania offar na budowę czołgów i samolotów.**

Znamiennym bilansem akcji przeciwreligijnej w roku bieżącym jest zamknięcie ponad **600 świątyń różnych wyznań oraz zesłanie na Wyspy Sołowieckie 1400 duchownych.** Efektownem zakończeniem akcji bezbożników w roku bieżącym miało być **zburzenie słynnej cerkwi Chrystusa Zbawiciela w Moskwie,** której mury zostały niedawno wysadzone w powietrze. Na miejscu słynnej cerkwi miała rozpocząć się budowa olbrzymiego pałacu rządowego Sowietów.

Jak się obecnie okazuje, zburzenie cerkwi natrafiło na niespodziewane przeszkody w postaci potężnych fundamentów. Obecnie władze sowieckie **kazały pośpiesznie dokonać przy pomocy środków wybuchowych rozsadzenia fundamentów cerkiewnych.**

Organ związku wojujących bezbożników „Bezbożnik" donosi o licznych wypadkach odbywania praktyk religijnych przez **członków komunistycznego związku młodzieży t. zw. Komsomołu.** W okręgu Woroneskim członkowie Komsomołu nietylko uczęszczają do cerkwi na nabożeństwo, **lecz utworzyli chór cerkiewny.** W rejonie Stalingradzkim komsomolcy nie zawierają małżeństw według kodeksu sowieckiego.

Pismo komunistyczne notuje cały szereg wypadków, **kiedy młodzież zorganizowana w Komsomole przy każdej sposobności podkreśla swoje uczucia religijne.**

# Czerwony kat w roli aktora

## Osip Runicz przestał grasować po Polsce

W ostatnim numerze donosiliśmy o sensacyjnem zdemaskowaniu aktora filmowego Osipa (Józefa) Runicza, którego b. komandor marynarki rosyjskiej Juljan Pobóg-Górski rozpoznał jako naczelnika czerezwyczajki w Odesie, mającego na swem sumieniu dziesiątki niewinnie męczonych ofiar.

Osip Runicz, goniący za sławą na ekranie filmowym, zdobył już poprzednio „sławę" jako czerwony kat i jako kierownik wydziału wykonawczego odeskiej Czerezwyczajki w r. 1919.

Pan Górski, właściciel olbrzymich majątków na Podolu: Poroje, Jankółów, Głęboczek (opisywanych w „Ogniem i Mieczem" Sienkiewicza) bywał na długo przed wojną często w Odesie. Tam poznał trzech braci Fratkinych, występujących na scenie, jako „trupa Czernowa".

Jednym z tej trójki był Osip Fratkin, który używał pseudonimu „Runicz". Słynął on z wielu miłostek i awanturniczego życia. Łączyły go bliższe intymne stosunki ze słynną aktorką Wierą Chołodnoja, która zmarła zagadkową śmiercią, a jak się później okazało, była otruta.

Miało się to stać za sprawą Runicza, którego tajemnice znała artystka.

Podczas swego panowania w ciągu roku w Odesie, po zajęciu miasta przez bolszewików, Runicz odsłonił prawdziwe swe oblicze, wykazując niezwykłe okrucieństwo przy ferowaniu wyroków.

Ogółem — jak podaje p. Pobóg-Górski — z rozkazu wszechwładnego na terenie Odesy Runicza padło 127-miu Polaków i 18-tu Serbów.

Sam p. Górski był kilkakrotnie przez Runicza aresztowany, męczony i torturowany.

Po przybyciu armji Denikina Runicz aresztowany a później za miljon rubli zwolniony, uciekł przez Krym do Berlina. Po kilku latach państwo Górscy znaleźli się w Serbji, w mieście Nowyj Sad. Bawiąc w jednem z kin, gdzie wyświetlano obraz p. t. „Rococo", ujrzeli w roli pięknego pazia Runicza o niewinnej twarzy, w lśniącym i błyszczącym stroju...

— Czerwony kat na ekranie! — zawołał p. Górski.

Runicz został rozpoznany.

W r. 1918 do ministerjum spraw wewnętrznych na ręce naczelnika p. O. wpłynęło podanie niejakiego Runicza, starającego się o wydanie mu zezwolenia na urządzenie 20-tu przedstawień w Krzemieńcu, Dubnie i Baranowiczach i innych miastach, gdzie grasował pod nazwiskiem: „Lubicz".

Wówczas p. G. przypomniał naczelnikowi, iż brat jego zginął w r. 1919 z wyroku właśnie Runicza, piastującego podówczas groźny „mandat" szefa Czerezwyczajki. Rozpoczął poszukiwania za nim i ostatecznie znalazł go w hotelu „Bristol". Runicz, zobaczywszy Górskiego, rzucił swój bagaż i wybiegł na ulicę. Później aresztowano go jednak w Równie i odstawiono do Warszawy, gdzie nastąpiła sensacyjna konfrontacja.

Dla braku danych, uprawniających do uwięzienia Runicza i wytoczenia mu sprawy karnej w Polsce, odzyskał wolność i został wydalony z Polski.

Groźny kat Polaków Fratkin — Czernow — Runicz — Lubicz pod eskortą policyjną odprowadzony został na Dworzec Główny, skąd pociągiem odjechał wraz z żoną swoją, baletnicą Parnell-Pawliszczewą do Berlina.

Runicz jako uciążliwy cudzoziemiec o haniebnej przeszłości ma zamkniętą drogę do powrotu w granice Rzeczypospolitej.

## Podgórz

— *Kurs ratownictwa gazowego.* W styczniu odbędzie się staraniem oddziału żeńskiego Zw Strzeleckiego w Podgórzu kurs ratownictwa gazowego, który jest dostępny nie tylko dla strzelczyń, ale dla ogółu pań. Kto więc docenia okazję odbycia bezpłatnego kursu jak i dodatnich stron dla obrony własnej na wypadek wojny, zechce zgłosić się u p. J. Deutschowej ul. Pułaskiego 8. Kurs odbędzie się pod fachowem kierownictwem wojskowym, wykłady trwać będą przez około 6 tygodni po 2 godziny tygodniowo.

— *Zabawa w noc sylwestrową.* Korpus podoficerski p. man. art. urządza w Sylwestra w hotelu centralnym pierwszą zabawę karnawałową w Podgórzu przy dźwiękach własnej orkiestry pułkowej. Wstęp na salę tylko za zaproszeniami. Kto więc pragnie wesoło spędzić noc sylwestrową, niech skorzysta z nadarzającej się okazji. Czysty zysk przeznacza się na bezrobotnych Podgórza.

— *Sprawa gminy Piaski na wokandzie sejmiku powiatowego.* Przyszłe posiedzenie sejmiku powiatowego, które odbędzie się we wtorek rozpatrywać będzie między innemi sprawę ewtl. przyłączenia gminy Piaski do Podgórza. Sprawę tą dla rozwoju Podgórza tak palącą należałoby jaknajkorzystniej załatwić, by znikły wszelkie anomalje terytorjalne, jakie się w Piaskach utworzyły.

## Kościerzyna

— Złodzieje kolejowi „przy pracy". Dnia 21 b. m. znaleziono na odcinku Skorzewo - Golubie w powiecie kościerskim w kilometrze 111,4 do 112,3 — po prawej stronie toru kolejowego 1.050 kg. węgla skradzionego przypuszczalnie z pociągu węglowego Nr. 8981. Węgiel zabrano do Kościerzyny. W kilometrze 112,1 obok mostu na drodze zauważono dwie dość duże kałuże krwi, przy jednej z nich zaś węgiel. Ślady krwi prowadziły do gospodarza Troki, zamieszkałego w odległości 200 mtr. od toru kolejowego. Stwierdzono, że brat Troki Jan lat 22, jest ciężko ranny w głowę i że stan jego jest beznadziejny. Dotychczas nieustalono, czy Troka Jan brał udział w kradzieży węgla i został przytem ranny, czy też idąc drogą nad torem został uderzony zrzucanym węglem przez złodziei.

## Zlikwidowanie szajki koniokradów

### Aresztowanie 6 cyganów — Sołtys wspólnikiem koniokradów

Urząd śledczy w Toruniu, *po dłuższej obserwacji, zlikwidował szajkę koniokradów która w ostatnich latach grasowała na Pomorzu.*

Szajka ta, składająca się z 6 cyganów, przenosiła się z miejsca na miejsce i przy pomocy wspólników *przemycała kradzione konie zagranicę,* — wzgl. *po przemalowaniu sprzedawała je w kraju na targach za fałszywymi dowodami.*

Władze bezpieczeństwa aresztowały również sołtysa wsi *Wałdowo Szlacheckie* powiatu chełmińskiego *Nagórnego,* zamieszanego w tę aferę. — *który wystawiał fałszywe zaświadczenia na sprzedaż kradzionych koni.*

Bliższe szczegóły śledztwa trzymane są narazie w tajemnicy.

## Wystawa sztuki polskiej w Nowym Jorku



*Staraniem Konsulatu Generalnego otwarto ostatnio w Nowym Jorku wystawę sztuki polskiej Wśród wielu kiosków znalazł się również kiosk Polskiej Agencji Telegraficznej. — Na zdjęciu naszem widzimy kiosk Polskiej Agencji Telegraficznej. Stoją od lewej ku prawej: red. „Nowego świata" Paweł Yolles, dyr. oddziału PAT w Nowym Jorku prof. Wojciech Morawski, red. miesięcznika „Poland" Ignacy Morawski i operator filmowy PAT Czalczyński.*

## Sąd Najwyższy zatwierdził wyrok przeciwko Morzyckiemu

Sąd Najwyższy rozpatrywał ostatnio, na skutek założonej kasacji sprawę Morzyckiego i tow., skazanych za zniewagę Godła Państwowego w Grudziądzu.

Sąd Najwyższy odrzucił kasację, przywracając kwalifikację czynu przestępnego w redakcji Sądu I Instancji, którą później zmienił Sąd Apelacyjny.

W motywach wyroku Sąd Najwyższy stwierdził, że z ustaleń wyroku Sądu Apelacyjnego wynika, że oskarżeni działali w zamiarze poniżenia Godła Państwowego.

## Żebrak zamordowany przez swą kochankę

Z Grodna donoszą: W końcu sierpnia b. r. mieszkańcy Krynek zbierając grzyby, w lesie koło wsi Grzybowszczyzna, pow .sokólskiego, znaleźli w starym okopie wojennym trupa nieznanego starszego mężczyzny w stanie zupełnego rozkładu, przykrytego gałęziami. Dochodzenia policji nie zdołały jednak dotychczas ustalić ani sprawców zabójstwa, ani tożsamości zabitego. Zebrano jedynie informacje, że w sierpniu w Grzybowszczyźnie po odpuście nieznany jakiś żebrak pił w karczmie wódkę w towarzystwie swej kochanki, przyczem powstała między nimi kłótnia na tle podziału uzbieranych pieniędzy. Następnie zdołano ustalić fakt, że oboje udali się w stronę Krynek przez zagajniki. Żebrak ten mógł być zabity przez swą kochankę, jednak, jak się ona nazywa i skąd pochodzi, nie zdołano ustalić.

## Międzynarodowy turniej hokeja w Krynicy

Zapowiedziany na dni 1—6 stycznia b. r. międzynarodowy turniej hokeja na lodzie w Krynicy został przyspieszony i rozpocznie się już w dniu 31 bm. Koniec turnieju — 4 stycznia b. r.

W turnieju zapewniony jest udział następujących drużyn zagranicznych: kanadyjska drużyna Ottawa, Wiener Eislauf Verein, Brandenburg z Berlina, B. K. S. z Budapesztu, reprezentacja Rumunji.

Z ramienia Polski bierze udział nasza reprezentacja w najsilniejszym składzie.

Turniej zapowiada się niezwykle interesująco i zgromadzi niewątpliwie w Krynicy licznych wielbicieli pięknego sportu hokejowego.

## Wejherowo wykupiło tartak z rąk niemieckich

Miasto Wejherowo zakupiło w drodze przetargu za 155.000 zł. największy z 4 miejscowych tartaków, którego właścicielami byli gdańszczanie Schulz i Scheel.

## Akcja zarybienia wód węgorzem

Pomorskie Tow. Rybackie w Bydgoszczy przystąpiło do akcji zarybienia węgorzem wód w całej Polsce i sprzedaje narybek po cenie 62 zł. za 1 kg około 4000 sztuk narybka.

# Nowa lista awansów w armji

## Nowi podpułkownicy, majorowie, kapitanowie

Nowa lista uzupełniająca nominacje oficerskie z dniem 1 stycznia 1932 r. obejmuje następujące nazwiska:

Stopień pułkownika nadano podpułkownikom: W korpusie oficerów aeronautycznych: Jasiński Stanisław, Szalla Kazimierz, Drac Juljan. W korpusie oficerów sanitarnych (grupa lekarzy) Woyczyński Marcin (grupa aptekarzy) Szmigiel Michał.

Stopień podpułkownika — majorom:

W korpusie oficerów aeronautycznych: Sielewicz Juljan, Karaś Edward, Olszewski Leon Wacław, Kozłowski Stanisław Władysław, W korpusie oficerów sanitarnych (grupa lekarzy) Kalinowski Władysław, Eisele Henryk Marcin, Moszczeński Leon II., Porębski Lesław Aleksander (grupa aptekarzy) Jakubowski Wincenty. W korpusie oficerów weterynaryjnych (grupa lekarzy) Cymerman Stanisław, Rokita Bronisław.

Stopień majora — kapitanom:

W korpusie oficerów aeronautycznych: inż. Dymsza Tadeusz Lubomir, Kamieński Konstanty, Wojtyga Adam Maksymiljan, Kretowicz Chrystjan Mieczysław, Pędzich Juljan, Łubkowski Stefan, Krajewski Jan II., W korpusie oficerów sanitarnych (grupa lekarzy): Konopka Stanisław II., Chudzicki Jan, Zych Jan III., Mandel Samuel Ber, Rekliński Juljan, Danowski Ludwik, Gadomski Tadeusz Jerzy (grupa aptekarzy) Beranek Jan; w korpusie oficerów weterynaryjnych (grupa lekarzy) Woronkowicz Mieczysław, Niemczycki Franciszek dr., Zagajewski Mieczysław Edward, Henšl Rudolf Franciszek, Sobolewski Karol, Sapeta Bronisław.

Stopień kapitana porucznikom: W korpusie oficerów aeronautycznych: Kiecoń Józef Franciszek, Dziewulski Juljusz Henryk, Popiela Antoni Józef, Massalski Stefan, Olszański Izydor, Filipowicz Henryk, Kropiński Adam Bolesław, Jankowski Jan IV., Liebek Henryk, Skulski Stefan, Pustelnik Marceli, Kosiński Jakób, Niedźwiedzki Kazimierz II., Peszke Alfred, Suchos Franciszek, Dzierzgowski Tadeusz Franciszek, Borajkiewicz Michał, Bryl Adam, Tarnawski Stefan, Kniażyk Eugenjusz, Hischtin Stanisław, Matuszek Ernest, Dziopiński Jerzy Józef, Potocki Wacław II., Zatwardowicz Stanisław, Krzymuski Włodzimierz, Żebrowski Wacław, Jurowski Konrad, Kluczyński Jarzy Marceli, Kehle Leon, Kon Chalman, Wilatowski Stanisław, Mrozowski Feliks II., Steplewski Józef, Terlecki Gustaw Walenty, Korolkiewicz Konstanty; w korpusie oficerów sanitarnych (grupa lekarzy): Wyspiański Tadeusz, Łabęga Antoni, Jurasz Jakób, Jagodziński Witold Antoni, Skorko Jan, Wiloch Józef, Ukleja Szczepan (grupa dentystów) Grossman Henryk, Puchalski Jan; w korpusie oficerów weterynaryjnych (grupa lekarzy) Press Dawid.

## 150 oficerów przechodzi w stan spoczynku

### 122 staje do dyspozycji dowódców O. K.

Ostatnio ukazał się nowy Dziennik Personalny M. S. Wojsk., w którym m. in. znalazły się przesunięcia szeregu oficerów na emeryturę.

Z dniem 31 stycznia 1932 przechodzi w stan spoczynku gen. Waraksiewicz Adolf, pułk. Dunin-Wolski i in. Ogółem odchodzi **z czynnej służby 115 oficerów z powodu osiągnięcia granicy wieku i na podstawie superrewizji.**

Ponadto **122 oficerów** zwolnionych zostało z zajmowanych stanowisk i **oddanych do dyspozycji dowódców O. K., co jest okresem poprzedzającym emeryturę.**

Z innych rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej, ogłoszonych w tym Dzienniku Personalnym podkreślić należy przeniesienie do rezerwy ppłk. Stamirowskiego Kazimierza, podsekretarza stanu w Prezydjum Rady Ministrów.

# KRONIKA

wtorek 29 grudnia

## BYDGOSZCZ

**Kalendarzyk rzym.-kat.**
Poniedziałek Młodzianki
Wtorek Tomasza

— **Dyżur nocny** aptek do dnia 1-go stycznia włącznie pełnią: Apteka pod Aniołem, Gdańska nr. 32 — telefon 3-85 i Apteka przy Placu Teatralnym, Marszałka Focha 43 — telef. 19-62.

**Muzeum Miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10 do 16-tej, w niedziele i święta od11 do 14-tej. Obecnie w Muzeum wystawa Związku Plastyków Pomorskich.

TEATR MIEJSKI.

**Poniedziałek:** „Hrabina Marica'', operetka Kalmana.

**Wtorek:** „Dzielny Wojak Szwejk''.

**Środa:** „Wesoła wdówka'', operetka Lehara.

**SYLWESTER W TEATRZE MIEJSKIM.**

W czwartek 31 grudnia Teatr Miejski daje dwa przedstawienia o godz. 8-mej (20) i 11-tej (23), które wypełni „Noc Sylwestrowa'', w której niebywałe przygody ludzi w Noc Sylwestrową, bawić będą widzów na tle pięknych dekoracyj, efektów scenicznych, aktualnych śpiewów i lekkich piosenek, szalonego tańca i przeróżnych niespodzianek, których obfitość i pomysłowość ujawni publiczności wodzirej „Nocy Sylwestrowej'' Jan Bielicz. Nastąpi również rozlosowanie na obydwóch przedstawieniach cennych fantów, które losować będą wybrani przedstawiciele z pośród publiczności. Kasa zamawiań sprzedaje już bilety od 50 gr. do 5 zł.

**REPERTUAR KIN.**

**Nowości:** „Serce na ulicy'', dźwiękowo-mówiony polski film wytwórni Leo-film, opracowany według fragmentów powieści St. Kiedrzyńskiego. Główne role kreują: Nora Ney, Zbyszko Sawan, Junosza Stępowski.

**Kristal:** „Pat i Patachon jako strzelcy'' — pierwszy dźwiękowy film z królami humoru.

**Corso:** „Człowiek, który widział śmierć'' i komedja „Budujmy na kredyt''.

**Marysieńka:** 2 obrazy — „Manuela'' i „Jego najlepszy druh''.

**Kino Rewja:** Wyświetla niezwykle wesołą komedję p. t. „Księżniczka na wakacjach'' z Ossi Oswaldą i Igo Symen w rolach głównych. Na scenie rewja p. t. „Rumba, rumba''. Początek przedstawień o godz. 5,15. Ostatni seans o godz. 9,15.

### Z miasta

— **Jak uzupełniać listy główne?** Zwraca się uwagę składających listy główne i szczegółowe na dokładne wypełnienie tychże, gdyż leży to w interesie samej publiczności narażonej na długie wyczekiwania, spowodowane uzupełnianiem tychże list w Urzędzie. W szczególności należy wypełnić rubr. 3 listy szczegółowej przez podanie wieku osób, będących na utrzymaniu głowy rodziny względnie u niej zamieszkałych, w rubr. 4-tej należy podać źródło dochodu, a w razie braku tegoż, skąd czerpał środki na utrzymanie. W rubr. 5 podać adresy osób wspierających lub utrzymujących daną osobę, o ile nie posiada źródeł dochodu. Pracobiorcy winni podać w rubr. 5 nazwiska i adres służbodawcy w rubr. 7 „uwaga" podać wysokość wynagrodzenia za ostatni miesiąc kalendarzowy. Zaznacza się, że termin do składania list wymienionych upływa z dniem 15 stycznia 1932 r., kto nie złoży list w wyznaczonym terminie, ulegnie grzywnie w myśl art. 93 ustawy o państw. podatku dochod. w kwocie od 3 zł. do 50.

— *Związek Ociemniałych Wojaków* obchodzi swe doroczne Walne Zebranie połączone z obchodem gwiazdkowym dnia 29 bm. w Resursie Kupieckiej. Uroczystość poprzedzi msza św. odprawiona w kościele Klarysek o godz. 11. O godz. 15 rozpoczną się obrady następnie odbędzie się obchód gwiazdkowy i wspólna kolacja oraz zabawa towarzyska.

— **Dyrekcja Miejskiej Szkoły Handlowej** zawiadamia, że w połowie stycznia n. r. rozpoczyna się Wieczorny 5-mies. Kurs Handlowy. Programem objęto całokształt przedmiotów handlowych, ponadto stenografję polską i pisanie na maszynie. Zgłoszenia przyjmuje kancelarja szkoły, Jagiellońska 11, codziennie w godzinach urzędowych. (Tel. 16-61).

— **Bal harcerski,** zorganizowany staraniem Koła Przyjaciół IV-tej drużyny bydgoskiej, zgromadzi dnia 28 bm. całą Bydgoszcz w salach Kasyna Cywilnego. Piękny cel — umożliwienie wysłania do obozów letnich młodzieży harcerskiej poruszy wszystkich, którym droga jest nasza przyszłość. Wstęp za zaproszeniami. Część zysku przeznacza się na bezrobotnych.



# Tragiczne zajście w Teatrzyku „Barberina"

W nocy z dn. 26 na 27 bm. kabaret „Barberina" w Bydgoszczy był widownią ponurej tragedji, wywołanej zbytniem nadużyciem alkoholu.

O godz. 3 nad ranem znany jeździec polski rotmistrz 16 p. ułanów Skupiński, zdobywca kilku nagród na międzynarodowych konkursach hippicznych wszedł do kabaretu w towarzystwie żony i znanych w tutejszych sferach towarzyskich państwa Ike-Duninowskich, zajmując jedyny wolny w owej chwili stolik. Po kilku minutach zjawiło się trzech mocno podgazowanych młodzieńców, roszcząc sobie prawo do zajętego przez rotmistrza Skupińskiego stolika. Jeden z nich 20letni syn właściciela restauracji przy ul. Grunwaldzkiej nr. 1 Sikorski szczególnie obcesowo żądał opróżnienie stolika i nie bacząc zupełnie na obecność pań, począł na perwazje panującego nad sobą rtm. Skupińskiego odpowiadać atakiem wyzwisk. Rtm. Skupiński doprowadzony obrazą munduru oficera polskiego do ostateczności dobył rewolweru i oddał w stronę młodego awanturnika kilka strzałów, raniąc go ciężko w szyję. Sikorskiego z przestrzeloną aortą szyjną odwieziono w stanie beznadziejnym do lecznicy miejskiej. Śledztwo w przykrej tej sprawie wszczęła żandarmerja wojskowa.

Oto skutki — alkoholu.

# Obchód gwiazdkowy w Gimnazjum Klas.

W tych dniach odbył się w auli Gimnazjum klasycznego uroczysty obchód Bożego Narodzenia, urządzony staraniem Rodziców i uczniów klas Ia i IIa

Obchód rozpoczął się przepiękną naszą kolędą: „Wśród nocnej ciszy". Następnie przemówił w imieniu Rodziców Przewodniczący Patronatu Ia p. Teofil Szmelter, podkreślając znaczenie współpracy domu ze szkołą i składając życzenia tak dyrekcji zakładu jak i gronu nauczycielskiemu. Po podniosłej przemowie przystąpił p. Szmelter do wychowawców powyżej wspomnianych klas łamiąc się z nimi tradycyjnym opłatkiem.

Z kolei nastąpiły popisy pierwszoklasistów na które złożyły się: bardzo udatny referat o św. Mikołaju, wygłoszony przez ucznia Lewickiego, pięć pięknych deklamacyj, treścią związanych z obchodem i popisy trzech uczniów w grze na fortepianie. Rozradowane oblicza rodziców i ciągłe oklaski były zasłużoną nagrodą dla małych wykonawców.

W części drugiej była czynną klasa IIa. — Pod sumienną reżyserją prof. Kosińskiego wystawiono utwór sceniczny w czterech odsłonach: Jasełka polskich harcerzy St. Daszyńskiej.

Z pośród kilkunastu wykonawców, którzy z należytą dykcją i zrozumieniem oddali swoje role, na plan pierwszy wybił się bohaterowego utworu Adaś (Hejnowski) i jego serdeczny przyjaciel Stef (Chojnacki). Z przejęciem oddał rolę „Cienia" Chylarecki.

Na początku części drugiej zaszczycił swoją obecnością niniejszy obchód p. naczelnik Wydz. Kuratorjum Szkoln. dr. Stan. Wład, który przybył do auli w towarzystwie p. dyr. Z. Polakowskiego.

Po ukończeniu utworu scenicznego zabrał głos p. dyrektor podkreślając piękny rozwój Koła Rodzicielskiego, które zawiązało się dopiero w ubiegłym roku szkolnym następnie zaznaczył, że od istnienia gimnazjum tu w tej auli nie było jeszcze nigdy takiego nastroju wprost rodzinnego, takiego ścisłego zżycia się i porozumienia domu ze szkołą; dotychczas bowiem szkoła z domem spotykała się tylko na polu pracy. Nakoniec p. Dyrektor wyraził podziękowanie wszystkim, którzy przyczynili się w jakikolwiek sposób do tej uroczystej chwili i złożył gorące życzenia pod adresem licznie zebranych Rodziców i uczniów.

Panie z Patronatu Rodzicielskiego nie zapomniały o nikim, nawet o najbiedniejszym uczniu. Przygotowaniem torebek ze słodyczami zajęły się dzielnie pp. mec. Nikolayowa Lewicka i Szmelterowa. Nie było żadnych nieporozumień bo wszyscy otrzymali jednakowe upominki.

W pierwszym rzędzie św. Mikołaj wręczył piękną wiązankę kwiatów p. dyr. Polakowskiemu, następnie prof. Papierkowskiemu, — opiekunowi IIa i dr. Kosińskiemu, na którego barkach spoczywała całość artystyczna.

Wspólną kolędą: „W żłobie leży" zakończono ten podniosły staropolski obchód gwiazdkowy. Nadmienić wypada iż urządzeniem sceny prowizorycznej i wykonaniem programów zajęły się „gminy" obu klas. Sumkę zebraną z dobrowolnych datków przy wręczaniu programów, przeznaczono na rzecz biednych dzieci. (lk.

# Utworzenie Sekretarjatu Zjednoczenia Stanu Średniego

## na Bydgoszcz i okręg nadnotecki

W sali „Morskie Oko" w Bydgoszczy odbyło się nadzwyczajne zebranie członków Org. Zjednoczenia Stanu Średniego. Na porządku obrad znalazła się m. in. sprawa utworzenia własnego Sekretarjatu, który po 7 blisko latach udało się uruchomić.

Na sekretarza zaangażowano znawcę spraw podatkowych, administracyjnych i sądowych p. Władysława Skoniecznego, długoletniego sekretarza adwokackiego, obeznanego dobrze z warunkami lokalnemi.

Sekretarjat mieści się przy ul. Długiej 44 II-gie piętro i załatwia swym członkom wszelkie wnioski i podania, prowadzi sprawy podatkowe, sądowe etc. Za przedłożeniem legitymacji Org. Zjedn. Stan. Średniego członkowie zostaną jaknajsumienniej obsłużeni, a sprawy ich będą przez sekretarjat szybko i fachowo załatwiane.

# Ważne dla przemysłowców

Dowiadujemy się, że Izba Skarbowa w Poznaniu otrzymała z Ministerstwa Skarbu zarządzenie w sprawie przygotowania specjalnych kadr urzędniczych dla przeprowadzenia, począwszy od dnia 2 stycznia 1932 r., dokładnej lustracji przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych celem sprawdzenia czy przedsiębiorstwa te nabyły właściwe świadectwa przemysłowe na rok 1932.

Winni prowadzenia przedsiębiorstw w roku 1932 na podstawie świadectw niższej kategorji od przewidzianych ustawowo ulegną karze grzywny w wysokości od 1 do 3krotnej uszczuplonej należności za świadectwo, winni zaś prowadzenia przedsiębiorstw wogóle bez świadectwa przemysłowego ulegną karze grzywny w kwocie od 2 do 20 krotnej wartości niewykupionego świadectwa.

Nadto dowiadujemy się, że płatnicy, którzy złożą lub złożyli do władz skarbowych podania o wydanie ulgowych świadectw winni obowiązkowo wykupić powyższe świadectwa przed dniem 1 stycznia 1932 r. gdyż w innym wypadku nie mają widoków na przychylne załatwienie ich podań

## Telegramy

# Mecze hokejowe we Lwowie

**Lwów, 28. 12. (PAT).** Wwigilję Bożego Narodzenia odbyły się we Lwowie **dwa mecze hokejowe o mistrzoswo klasy A. okręgu lwowskiego.**

Pierwszy mecz pomiędzy **Lechją a Pogonią** przyniósł wynik remisowy 0:0. Pogoń wystąpiła bez najlepszych swych graczy. Następny mecz rozegrany pomiędzy „Ukrainą" a „Pogonią" przyniósł niespodziankę w postaci zwycięstwa „Ukrainy" 2:1 (2:0, 0:1, 0:0).

# Produkcja taboru kolej. w wytwórniach krajow.

W ciągu października r. b. wytwórnie krajowe dostarczyły kolejom 4 parowozy osobowe, 7 parowozów towarowych, 10 wagonów osobowych i 215 wagonów towarowych. Na 1 listopada rb. odstawiono do rezerwy 29.947 wagonów, podczas gdy 1 października znajdowało się w rezerwie 43.896 wagonów; pozostaje to w związku z zwiększonemi przewozami jesiennemi.

# Echa świąteczne

Święta minęły „po wodzie i przejmująco chłodnym wietrze''. Kapryśna pani Aura tym razem zgoła brzydkie w swej złośliwości okazywała narowy, psując i tak już przez los bitym i mizerją skwaszonym ludziskom nastrój świąteczny, radość i pogodę ducha, niwecząc zwłaszcza milusińskim oraz do- i przerastającej młodzieży nadzieję na trzydniowe dowolne napawanie się pięknem i całkowite oddanie się rozkoszom zimowego pejzażu.

W dniu wigilijnym pogoda jeszcze jakotako „trzymała się''. Wprawdzie od czasu do czasu pomżył sobie kapuśniaczek, jednak ustawicznie zrywający się mroźny, północny wiatr usuwał dokumentnie wilgotne pozostałości rozbeksanej kapryśnicy aurowej, osuszał w mig chodniki bruki i rozmadźgane pluchą secesyjnie i rodzimie ofreskowane cyferblaty kamienic.

W kilka minut po szóstej wiecz. suchy trzask i rechot spuszczanych żaluzyj zwiastował nastanie wieczoru świątecznego. Ulice szybko pustoszały. Obładowani pakunkami urbaniści raźno mknęli do swych larów i „piernatów''. Tu i ówdzie snuli się biedacy, taszcząc choinki, zakupione w ostatniej chwili za bezcen. Cisza ogarnęła miłośnie miasto kojącemi swemi ramionami. Od czasu do czasu poprzez koszmarnie pierzące się zwały gnanych wiatrem chmur wyzierał sierp księżyca, anemiczny, blady, smutny o wymuszonym wyrazie uśmiechu.

Zajaśniały okna tysiącem ogników choinkowych, poprzez tłumiki murów kamiennych tajemnic, cicho jakby hejnały szczęścia ognisk domowych, radości wspólnoty rodzinnej przedostawały się słodkie melodje kolęd:

„Lulaj-że, Jezuniu, lulaj!''
„Bóg się rodzi . . .''

Punktualnie o północy wstrząsnęły uroczystą ciszą mosiężne wibracje dzwonów kościelnych. Jakby za dotknięciem różdżki czarodziejskiej z ciemnych czeluści tysięcy bram sypać się poczęły mrowia ludzi, zdążających falą do Świątyń Pańskich na pasterkę, na cud objawienia Miłosierdzia Boskiego w Odkupicielu błądzącego świata. Kościoły zapełniły się takiemi tłumami wiernych, że setki osób były zmuszone przysłuchiwać się mszy pasterskiej z zewnątrz murów, na placach, okalających kościoły. Rojno więc było i gwarno na ulicach w noc wigilijną.

W czasie trzech dni świąt nieba skąpiły nam balsamu dla serc zbolałych i walką o byt utrapionych: słońca i pogody. Strugi drobnego deszczu, rwane halnymi podmuchami wiatru smagały mokrym biczem przechodniów, ważących się na ulice, li tylko w drodze do kościołów. Huragan wietrzny niesamowite wyprawiał harce, wyjąc gardzielami zgłodniałych hyjen, wygwizdując opętańcze melodje rozpasania i szału. Wilgotny chłód przejmował do szpiku kości! To też odchodziła ludzisków ochota kosztowania uciech wielkomiejskich. Pozostawano w domach, umilano sobie zwłaszcza w pierwszym dniu Bożego Narodzenia świąteczne wywczasy dolce-far-nientem przy piecach. Kawiarnie świeciły pustka, natomiast Teatr Miejski i kina cieszyły się dużą frekwencją.

Drugiego i trzeciego dnia sytuacja świąteczno-rozrywkowa znacznie się polepszyła. Gustownie odnowiony dancing „pod Orłem'' nie zdołał pomieścić chmary gości, którzy garnęli się doń jak do Mekki. W „Savoy'u'', „Bristolu'' i „Europie'' — również „zatrzęsienie''. Cukiernie pełne. W kinach i teatrze — nadkomplety. O miejsca staczano walki. Niestety w jednym z kabaretów walka ta zakończyła się wielce tragicznie. „Wódeczność'' wobec zimna i pluchy była w modzie. Nawet stroniący od alkoholu, tym razem rozgrzewali „przemoczone'' swe członki czystemi i zakrapianemi. Naogół jednak radość trąciła nadrabianiem. W powietrzu zawisła melancholja, biorąc w jasyr nawet buńczucznie „zawianych''. Onaż to zawiniła kilka pożałowania godnych wypadków.

Lecz o tem — na innem miejscu.

# Powstańcy i Wojacy w Brusach
## protestują przeciw wystąpieniu sen. Boraha

W dni 20 bm. odbyło się pod przewodnictwem drha prezesa L. Wańtowskiego miesięczne zebranie placówki Brusy. Po załatwieniu innych spraw bieżących uchwalono protest przeciw wystąpieniu senatora Boraha następującej treści:

„My Powstańcy i Wojacy placówki Brusy pomni swego hasła „Wolność“ piętnujemy bezczelny wymysł amerykańskiego senatora Boraha, który za podszeptem perfidnej dyplomacji niemieckiej chciałby nam wydrzeć nasze Pomorze.

Wara od tej ziemi, która zroszona jest w walce z zachodnim najeźdcą krwią przodków naszych. Ciche kurhany rozsypane od Odry po Wisłę, świadczą o tem zmaganiu się ludów słowiańskich z napastliwemi hordami Germanów.

Szeregi książąt pomorskich od Lubisława do Świętopełka budowały fundamenty przyszłego wielkiego Pomorza pod opieką Białego Orła i sztandarów polskich, przekazując tę ziemię i jej herb „Gryf“ w roku 1295 królowi Przemysławowi.

Następcy jego stanąć musieli niejednokrot nie w obronie Pomorza a zawsze z wolą ludu jego wyszli zwycięsko. Nie straszne jednak Niemcom Płowce — Grunwald.

Szerzą jak ongiś i dzisiaj ferment, niepokój Zmuszają cały świat do zbrojenia, są pośrednio przyczyną ogólnego kryzysu gospodarczego. Używają nasze Pomorze jako środek celem wywołania tarcia, nieporozumienia w polityce międzynarodowej. Osobą amerykańskiego sen. Boraha wszczynają akcję uspakajającą świat — kosztem Pomorza.

Przeciw tym krzyżackim intrygom i podszeptom protestujemy z całą stanowczością. Nasze oburzenie nie pozostaje tylko pustym dźwiękiem. Nabiera ono realnych kształtów. Około sztandaru wojackiego gromadzi się prócz byłych powstańców i wojaków także najmłodsza rezerwa a młodzież przedpoborową mobilizuje się w karne kadry strzeleckie. Wzmocnione nasze szeregi, oddane pod rozkaz naszego naczelnego wodza, Marszałka J. Piłsudskiego, gotowe są każdej chwili stanąć w obronie choćby skrawka ziemi pomorskiej“.

## Kozibór

— **Zorganizowanie nowego Kółka Rolniczego.** Wobec nieporozumień, jakie powstały w Kółku Rolniczym w Nieszawce, postanowili rolnicy z Koziegoboru utworzyć własne Kółko. Zebranie konstytucyjne odbyło się w ub. niedzielę w lokalu wójtostwa. Na prezesa wybrano jednogłośnie cenionego obywatela p. Franciszka Mirka, na wiceprezesa p. Franciszka Rogalskiego, na skarbnika p. Władysława Musiała i na sekretarza p. Bolesława Rokickiego. Nowo założone Kółko liczy 12 członków.

## Chełmno

— *Obchody gwiazdkowe.* Miejscowe Tow. Powstańców i Wojaków urządziło niezwykle uroczystą gwiazdkę dla rodzin swych członków w niedzielę dnia 20 grudnia br. W uroczystości wzięło udział około 500 rodzin, z których każda została obdarzona podarkiem.

Do zebranych przemawiali pp. prezes Powst i Woj. burm. Hądzlik, p. starosta Ossowski i inni, wszyscy nawołując do zrzeszania się i wspólnej pracy nad budową mocarstwowej Polski.

Tegoż dnia zrzeszone drużyny harc. urządziły uroczysty obchód na auli gimn. żeńskiego. W uroczystości uczestniczyli pp. dyrektorowie obu zakładów, członkowie gron pedagogicznych i liczni przedstawiciele Władz i społeczeństwa miejscowego.

21 grudnia br. Bezrobotni pracownicy umysłowi urządzili gwiazdkę na sali Szkoły chłopców. Zaszczycili swą obec. zebranych przedstawiciele miejsc. duchowieństwa i władz w osobach ks. Pałusińskiego, pp. Mikuty, Szołtysika i por. Jeleniewicza. Mile spędzono tradycyjnie urządzony wieczór.

Godną uwagi jest urządzona we wtorek 22 bm. gwiazdka w Ochronce, na którą oprócz wszystkich sióstr zakonnych przybyli ks. prob Bączkowski, p. burm. Hądzlik i inni. Dzieci śpiewały kolędy, deklamowały bardzo pięknie, co jest zasługą p. Ochroniarki. Obdarowanych zostało 70 dzieci różnego rodzaju przysmakami i odzieżą.

# „Choinka” w szkole męskiej w Chełmży

Dnia 22 b. m. po zajęciach szkolnych urządziło Grono naucz. szkoły męskiej w Chełmży „Choinkę“ dla ubogiej dziatwy szkolnej.

O godz. 12-tej zebrała się dziatwa szkolna wraz z wychowawcami w sali gimnastycznej, gdzie stała ślicznie udekorowana przez p. Ziarnową choinka i stoły — pełne podarunków dla najuboższych dzieci.

W serdecznych słowach przemówił do zebranej dziatwy kierownik szkoły, życząc wszystkim dzieciom i ich rodzinom „Wesołych Świąt“, i dziękując za złożenie podarunków na rzecz najuboższych w szkole.

Chór szkolny odśpiewał „Przybieżeli do Betlejem“, „Północ już była“, „Lulajże Jezuniu“, „Wśród nocnej ciszy“, poczem uczeń I kl. Kaniecki wygłosił piękny wiersz „Gwiazda Betlejemska“. Wreszcie wystąpił uczeń V kl. Buntkowski i dziękował w pięknem przemówieniu wychowawcom (czyniom) za urządzenie „Choinki“ z podarunkami, za troskliwą opiekę i radość wszystkiej dziatwy.

Po przemówieniu przystąpili wychowawcy (czynie) do rozdania podarunków. 395 dzieci zostało obdarowanych słodyczami, kiełbaskami, jabłkami, kilkunastu zaś chłopców najbiedniejszych otrzymało ubranka, buciki, czapeczki, rękawiczki, przybory szkolne i t. p.

Radość wśród dziatwy ogromna. Chwila nadzwyczaj uroczysta. Wzruszenie ogarnia wszystkich. Kiedy na zakończenie zaśpiewano wspólnie pieśń, znać było, że całem sercem chwalą Boga za przeżycie tej chwili. Wszyscy szczęśliwi.

W imieniu obdarowanej dziatwy szkolnej składa Grono naucz. jak najserdeczniejsze podziękowanie tym wszystkim, którzy przyczynili się do radości dzieci przez złożenie podarunków a przedewszystkiem pp.: Gostomskiej H. za 15 f. jabłek, Hentschlom z Dziemion za 30 f. jabłek i 10 f. słodyczy, następnie uczniom i ich rodzicom: kl. IV — Barczak Henio — jabłka i ciastka, Krzyżyńsk iLudwik — kiełbasa, Zawacki Miecio — buciki, ubranko, czapka, sukienka, kołnierz; kl. III — Jastrzembski Staś — 5 f. pierników, Cywiński Józio — jabłka, Pietrzak Jurek — szal, rękawiczki, pończochy, słodycze, Sawicki Tadziu — jabłka, Siudziński Czesio — ubranie, Siudziński Leszek — płaszcz, Wygralak Miecio — jabłka, słodycze i przybory szkolne, Zell Kazio — słodycze i zabawki, Zieliński Janek — słodycze, Balicki Olgierd — 2 płaszcze, 1 ubranie, Maczyński Leszek — kawa, mydło, świeczki, Frankiewicz Bogdan — 3 czapki, 1 rękawiczki; kl. II — Gaj Czesio — buciki, czapka, Skański Stefek — pierniki, cukierki, Rekowski Czesio — cukierki, ciastka, Pukacki Antoś — zeszyty, piórka; kl. I — Jastrzembcki Jurek — 5 f. pierników, WiśniewskiJózio — 25 zeszytów, 24 ołówki, rękawiczki, Wiśniewski Bronek — rękawiczki, czapka, sukienka, bluzka, Zieliński Antoś — czapka, rękawiczki, Zduński H. — zeszyty, ołówek, piórka, Zell Tadzio — zabawki, Zieliński Staś — drażetki, Wesołowski — piłkę.

## Programy radjowe

*Wtorek, dn. 29 grudnia 1931 r.*

*Warszawa:* 11.45 Przegląd prasy kraj. Pat; 11.58 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr., hejnał krakowski; 12.10 Płyty gramof.; 13.10 Urzęd. kom. Państ. Inst. Met.; 13.15 Kom. gosp.; 14.45 Płyty gramof. Muzyka lekka; 15.15 „Chwilka lotnicza“; 15.25 Audycja dla naucz. muzyki w szkołach ogólnokształcących zorg. przez Muz. Ognisko Wakacyjne Liceum Krzem.; 16.05 Giełda pieniężna oraz kom. Centr. Biura Hydr. dla żeglugi i rybaków; 16.10 Program dla dzieci młodszych: a) Feljeton p. t. „Przygoda“ — B. Hertza, b) Tran. ze Lwowa; 16.35 Odczyt z Wilna; 16.55 Płyty gramof.; 17.10 Odczyt ze Lwowa; 17.35 Popul. koncert symf. w wyk. ork. Filh. Warsz. pod dyr. G. Fitelberga; 18.50 Rozmaitości; 19.15 „Porady prawne dla rolników“; 19.30 Płyty gramof.; 19.45 Pras. Dzien. Radjowy; 20.00 Feljeton p. t. „Fredro“, wygł. p. J. Adolf Hertz; 20.15 Koncert popul. Wyk. Ork. P. R., I. Downar-Zapolska sopr.) i L. Urstein; W przerwie koncertu feljeton p. t. „Wojna i miłość przed stu laty“, wygł. p. Z. Miszewska; 21.55 Skrzynka poczt. techn.; 22.40 Dod. do Pras. Dz. Radj.; 22.45 Komunikaty; 22.50 Wiadomości sportowe; 2300 Muzyka taneczna ze Lwowa.

**Wstąp w szeregi LOPP.**

†

Dnia 22. XII. br. rozstał się z tym światem po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 50

ś. p.

# Zefiryn Śpikowski

**Egzekutor Miejski w Wejherowie.**

Podczas długich lat urzędowania ś. p. Zmarły należał do najgorliwszych i najsumienniejszych pracowników, czem zaskarbił sobie ogólną sympatję i szacunek.

**Niech Mu ziemia lekką będzie!**

**Magistrat miasta Wejherowa.**







## LICYTACJA PRZYMUSOWA.

**Dnia 29 grudnia o 10 sprzedaję Wyszynk 1 przymusowym przetargiem za gotówkę: urządzenie restauracji; o 11 u spedytora Sadeckiego: płaszcz, urządzenie biurowe, maszynę do pisania, zegarek z łańcuszkiem, szafę żelazną, tablicę, biurko, stół, biurko, piece żelazne, rowery, wirówki, kasy, fortepian; o 14 w Podgórzu przy ul. Nowej w domu p. Serafina: maszynę do szycia; o 15,30 w Cierpiszewie u Kęczyńskiego: walizę.**

**Bartkowiak, komornik sądowy, Rabiańska 12.**

## PRZETARG PRZYMUSOWY.

W poniedziałek dnia 28. 12. br. o godzinie 14 sprzedawać będę za gotówkę więcej dającemu w Łasinie; 1 strzelbę (12), rower męski, obraz w ramach, popiersie i rogi. Zbiórka reflektantów na rynku.

Dobrzański, komornik sądowy w Grudziądzu.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.** Nieruchomość położona w Chylonji i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu w księdze gruntowej Chylonja k. 19 na imię Augustyna Fobki w Chylonji zostanie w drodze egzekucji dnia 26 lutego 1932 r. o godz. 10 przed poł. wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokó Nr. 33. Nieruchomość ta o łącznym obszarze 12 ha 11 a 03 m² roli, łąki, pastwiska obejmuje a) dom mieszkalny z podwórzem i ogrodem (nr. 1126 księgi pod budynk.), b) 1 stodoły z chlewem, c) 1 domu mieszkalnego czynszowego, d) chlewu. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej Chylonja k. 19 dnia 2 grudnia 1931 r. Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach.

Gdynia, dnia 19 grudnia 1931 r.

Sąd Grodzki.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.** Nieruchomość położona w Gdyni i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Gdynia k. 470 na imię Dra Mieczysława Łuczkiewicza z Białegostoku zostanie w drodze egzekucji dnia 25 lutego 1932 r. godzinie 10 przed poł. wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój Nr. 33. Nieruchomość ta składa się z parcel 1886/104, 1887/104, 1894/104 1896/104 o łącznym obszarze 15 a 19 m² z roli Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 6 listopada 1931 r. Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach.

Gdynia, dnia 21 grudnia 1931 r.

Sąd Grodzki.

## PRZETARG PRZYMUSOWY.

**W poniedziałek dnia 28. 12. 31 sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego więcej dającemu za natychmiastową gotówkę w Grudziądzu Plac 23 Stycznia 17 o godz. 11-tej: 40 litrów atramentu; we wtorek dnia 29. 12. 31 r. w Górnej Grupie u p. Zaborowskiego o godz. 10-tej: 1 cielak; w środę dnia 31. 12. 31 r. w Grudziądzu o godz. 10-tej Plac 23 Stycznia 28: 1 samochód osobowy; w Grudziądzu Plac 23 Stycznia 2/2 o godzinie 11-tej: 1 samochód osobowy marki „Citroen"; w Grudziądzu ul. Groblowa 13 o godz. 12-tej: 2 stoły dębowe, nowe surowe; w Grudziądzu przy ul. Koszarowej 29 o godz. 13-tej w biurze moim: 12 walizek nowych, 1 para szarów nowych, 15 portfeli, 4 damskie torebki, 15 portmanetek, 2 etui do cygar; W czwartek dnia 31. 12. 31 r. w Grudziądzu przy ul. Koszarowej 29 o godz. 10-tej w biurze moim: łyżki, widelce, kieliszki, szklanki, maszynka do koszenia trawy, Weeck, maszynka do lodu, serwetki, laska (kość szlachetna), dywan itp.; w Mokrem powiat Grudziądz o godz. 14-tej w plebance: bufet, kredens, biurko, stół, krzesła, szafa do książek, kanapa, kury, kaczki, barometr, szafa do książek itp.**

**Zielniewicz, komornik sądowy w Grudziądzu.**



## Państwowe Nadleśnictwo Wejherowo

sprzeda w drodze pisemnego przetargu około:

**50.000 szt. cegieł i 25 mp. kamieni**

znajdujących się na placu budowy przy ulicy Strzeleckiej w Wejherowie.

Reflektanci winni złożyć Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu pisemne oferty na powyższe materjały w kopertach zalakowanych z napisem „Przetarg na materjały budowlane" do dnia 5 stycznia 1932 r. godz. 11 przed południem. W ofertach winna być podana cena jednostkowa za tysiąc szt. cegieł i 1 mp. kamieni.

Nadleśniczy.

## PRZETARG PRZYMUSOWY.

**W dniu 28. 12. 31 r. o godz. 14 sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę przy ul. Gdańskiej 45 st. nr.: zegar, 3 regały, 6 krzeseł, stojak, bufet składowy z pulpitem, rozpychacz obuwia, 76 par różnych trzewików dziecięcych i damskich, 12 par rozpychaczy, 60 par wkładek, 3 lustra, 10 wazonów, lampę, ca. 160 par forem do obuwia, maszynę szewską, 2 wagi, skrzynię szafkę, bufet, 2 drabinki, bibljotekę i 150 książek literatury, 11 par płóciennych trzewików, 5 par łaczek, 72 szt. tubek kremu do obuwia, 50 par gumów do trzewików i różne drobne przybory szewskie.**

**Stężycki, komornik sądowy w Bydgoszczy.**

**UCHWAŁA.** W sprawie odroczenia wypłat kupca Feliksa Klimaszki z Wąbrzeźna właściciela firmy bracia Makowscy nst. udziela się tejże firmie po myśli art. 1 rozp. Prez. R. P. z 6. 3. 28 r. Dz. Ust. R. P. 27/28 poz. 244 odroczenia wypłat odnośnie do składu głównego w Wąbrzeźnie ul. Mestwina 8 i filji w Toruniu Rynek Staromiejski na przeciąg 3 miesięcy tj. do dnia 2 marca 1932 r. włącznie. Nadzorcą sądowym mianuje się pana Juljana Baranowskiego w Wąbrzeźnie. Koszty ponosi wnioskodawca.

2. N. 4/31.

Wąbrzeźno, dnia 2 grudnia 1931 r.

Sąd Grodzki.











**REPERTUAR TEATRU TORUŃSKIEGO**

Poniedz. dnia 28. bm. o godz. 20-tej Występ artystów warszawskiego teatru **„Morskie Oko"** Stanisławy Nowickiej i Leo Fuksa.

We wtorek dnia 29 bm. o godz. 20-tej. **„Pławce"** Kronika dram. w 4 akt. Z. Arentowicza.

W środę dnia 30 bm. o godz. 20-tej **„Ich Synowa"** Komedja w 3 aktach A. Grzymały-Siedleckiego

Telegramy

# Z ostatniej chwili

# Władca Kremlu o pakcie polsko-sowieckim

## Stalin pociesza Berlin, że nie uznaje systemu wersalskiego

„Berliner Tageblatt" ogłasza wywiad, którego Stalin udzielił znanemu publicyście niemieckiemu Emilowi Ludwigowi w sprawie rokowań polsko-sowieckich o pakt nieagresji.

Na uwagę Ludwiga, że rokowania polsko-sowieckie mogłyby zepchnąć w cień „tradycyjną przyjaźń między Z. S. R. R. a Niemcami" i że uznanie przez rząd sowiecki granic polskich może być w Niemczech uważane za równoznaczne wyrzeczeniem się przez Z. S. R. R. walki przeciw traktatowi wersalskiemu, Stalin odpowiedział co następuje:

„Wiem, że w pewnych kołach niemieckich zauważyć można niezadowolenie i obawę, że Z. S. R. R. w rokowaniach, wzgl. w pacie z Polską uczyni krok, który oznaczać może usankcjonowanie stanu posiadania lub też granic Polski. Mojem zdaniem obawy te są nieuzasadnione. Oświadczyliśmy wszystkim, że gotowi jesteśmy zawrzeć pakt o nieagresji z każdem państwem bez wyjątku. Tego rodzaju pakty zawarło z nami wiele państw. Zupełnie otwarcie wyraziliśmy gotowość zawarcia takiego paktu również z Polską. Nie było to tylko dla nas frazesem, lecz istotną wolą zawarcia umowy. Z chwilą, gdy Polska wyraziła gotowość prowadzenia rokowań o pakt nieagresji, rozumie się zgodziliśmy się na to i przystąpiliśmy do nich.

Cóż więc, pytam, ze stanowiska niemieckiego mogłoby w związku z zapowiedzianemi rokowaniami dawać podstawę do obaw? Zmiany stosunków, czy też może ich pogorszenie?

Do tego niema zupełnie żadnych podstaw.

W pakcie o nieagresji Rosja będzie musiała oświadczyć, że nie będzie używała przemocy ani nie będzie podejmowała kroków zaczepnych, zmierzających do zmiany granic Polski, albo do naruszenia jej niepodległości.

To samo oświadczenie będzie musiała złożyć Polska w stosunku do Rosji. Obie strony udzielą sobie wzajemnie przyrzeczeń, że nie mają zamiaru rozpoczynać wojny, wymierzonej przeciw niepodległości, względnie integralności ich kraju. Bez takiego samego zobowiązania ze strony Polski pakt o nieagresji nie mógłby być zawarty. Bez tych warunków nie może być mowy o pakcie.

Oto maksymum tego, co uczynić możemy w stosunku do Polski.

Ale, czy to oznacza uznanie systemu wersalskiego? Nie!

Czy to jest równoznaczne z zagwarantowaniem granic? Nie!

Nie udzielimy nigdy tego rodzaju gwarancji i nie uczynimy tego nigdy, tak samo jak Polska nie uczyniła tego, jak również w przyszłości nie udzieli gwarancji naszym granicom.

Nasze przyjazne stosunki z Niemcami w dalszym ciągu pozostaną bez zmiany. Pod tym względem obawy, wyrażane ze strony niemieckiej, są zupełnie nieuzasadnione. Obawy te znikną z chwilą, gdy pakt po podpisaniu go przez Polskę zostanie opublikowany. Wówczas przekonają się wszyscy, że nie zawiera niczego, co mogłoby być zwrócone przeciw Niemcom.

### Nie dać się zastraszyć

„Deutsche Tageszeitung", podając tekst parafowanego paktu sowiecko-francuskiego, dodaje od siebie: „Rozumie się, że nie powinniśmy zamykać oczu na wszystkie powyższe kombinacje, gdyż niema wcale potrzeby dawać się zastraszyć i pozwalać na wmawianie nam zupełnego odosobnienia, albowiem Francja niewątpliwie chce przez to osłabić niemiecki opór".

# Niemcy zaniepokojone

## polsko-sowieckim paktem o nieagresji

Berlin, 28 .12. (PAT.) „Welt am Montag", komentując ogłoszony przez „Berliner Tageblatt" wywiad Stalina w sprawie polsko-sowieckich rokowań o pakt o nieagresji pisze:

„Nie przesądzając zgóry, jak brzmi dosłownie tekst paktu, już obecnie uważać można za pewne, że pakt o nieagresji między ZSRR. a Polską zawierać będzie gwarancje wzajemne granic, a to już z tego powodu ponieważ bez takiej gwarancji pakt o nieagresji straciłby swe właściwe znaczenie.

Dziennik użala się, że prasa sowiecka oskarża Niemcy o zamiary wojenne w stosunku do Sowietów, jeśli rząd niemiecki usiłuje nawiązać rokowania podobne do rokowań prowadzonych obecnie przez ZSRR. i Polskę.

# Katastrofalne święta w Ameryce

## 200 osób postradało życie

Nowy York, 28. 12. (PAT.) Podczas święta Bożego Narodzenia 200 osób poniosło śmierć na terytorjum Stanów Zjednocz. podczas różnego rodzaju wypadków; w tej liczbie około 130 osób padło ofiarą wypadków automobilowych, 16 osób w dwu wypadkach zderzenia samochodów z pociągami, 9 na skutek spożycia spirytusu denaturowanego, 4 osoby żywcem spłonęły podczas pożaru w hotelu Springfield w stanie Massachusets, wreszcie w Sacramento (Kalifornia) podczas eksplozji lokomotywy zginęli maszynista i palacz.

# Samobójstwo znanego lekarza w Bydgoszczy

W pierwszym dniu świąt wstrząsnęła Bydgoszczą ponura wieść o śmierci samobójczej znanego i cenionego internisty dr. Idaszewskiego. Tragicznie zmarły od dłuższego już czasu trawiony był obłożną, nieuleczalną chorobą (rak żołądka).

Pełna świadomość o beznadziejnym stanie swego zdrowia i brak iskierki nadzieji na odwrócenie nieuchronnego wyroku przeznaczenia wprawiły dr. Idaszewskiego w nader silny rozstrój nerwowy, który ostatniemi czasy przybrał formę krańcowej melancholji. Podatność schorzałych nerwów ma swe granice. Nie wydolił. W pierwszym dniu świąt wywołana chorobą depresja psychiczna granicząca wprost z chwilowem zamroczeniem umysłu ogarnęła całkowicie chorym. Sekunda decyzji determinacyjnej i celny strzał rewolwerowy przyśpieszył to, co było nieuniknione, a z czego denat całkowicie zdawał sobie sprawę.

Tragiczna śmierć dr. Idaszewskiego odbiła się arcybolesnem echem nie tylko w miejscowych sferach lekarskich, wśród których Zmarły dla wyjątkowych swych zalet koleżeńskich nadzwyczajnym cieszył się szacunkiem, ale i wśród najszerszych sfer miejscowego społeczeństwa, którym zawsze w razie potrzeby spieszył z chętną i fachową pomocą.

Dziwnym zbiegiem okoliczności — w drugim świąt w tenże sam sposób (wystrzałem z rewolweru) i z tychże przyczyn (rak żołądka) pozbawia się życia 66-letni kupiec Józef Wierzbowski zam. przy ul. Nowodworskiej 46.



# Stogowski bohaterem meczu Kanada—Polska

## Honorowa porażka naszej reprezentacji hokejowej 0:3

Katowice, 28. 12. (PAT.). W niedzielę drużyna kanadyjska przedstawiała świetnie zmontowaną całość, w której wyróżnił się Moussette. Polacy zdenerwowani; dopiero w drugiej tercji oswoili się z przeciwnikami. Bohaterem meczu był Stogowski. Obok niego świetną była obrona. Zawiódł natomiast atak, który grał przez cały czas defenzywnie.

W pierwszej tercji gra niezbyt ostra. W drugiej tercji gra stała się ciekawsza. Polacy prowadzą nawet kilka akcyj niestety zmarnowanych. Przewaga Kanady utrzymuje się jednak w dalszym ciągu. W trzeciej tercji mimo wielkiej przewagi Kanady, Polacy bronią się świetnie. Ta ostatnia faza gry kończy się wynikiem bezbramkowym, co należy uważać za bardzo wielki sukces doskonałej naszej obrony ze Stogowskim na czele.

Rewanżowy mecz obu reprezentacyj odbędzie się wnajbliższy wtorek, dn. 29 b. m. w Katowicach.

# Świetne zwycięstwo hokejowej drużyny kanadyjskiej w Berlinie

(t) Berlin, 28. 12. (PAT). W pierwszym i drugim dniu świąt Bożego Narodzenia odbyły się w Pałacu Sportowym dwa mecze hokejowe na lodzie między kanadyjską drużyną z Ottawy a niemiecką drużyną reprezentacyjną Berlińskiego Klubu Łyżwiarskiego (B. S. C.).

W pierwszym dniu kanadyjczycy, wykazując doskonałe zgranie i wirtuozowską technikę odnieśli zasłużone zwycięstwo nad drużyną niemiecką w stosunku 6:1 (2:0, 1:1, 3:0). Bramki dla Kanady strzelili Draper i Cowley (po 2), San Vageau (1) i White (1).

W drugim dniu kanadyjczycy pod każdym względem górujący nad drużyną niemiecką odnieśli zwycięstwo w stosunku 6:1 (4:0, 1:0, 1:1), wykazując pod każdym względem formę gry mistrzowskiej.

# Podatek dochodowy od uposażeń dziennych

Ministerstwo Skarbu rozesłało do wszystkich izb skarbowych okólnik, w którym poleca, by przy obliczaniu podatku dochodowego od uposażeń pracowników, otrzymujących uposażenie codziennie — dokonane wypłaty dzienne mnożone były, celem doprowadzenia ich do stosunku rocznego, nie przez 360 jak dotychczas, lecz przez 300.

Oznacza to obniżenie podatku dochodowego dla tej kategorji pracowników o 1/5.

# Niemcy dążą do inflacji

## Dwa obozy poszukiwania dróg ratunku

Coraz silniej dające się we znaki przesilenie gospodarcze i finansowe w Niemczech zmusza sfery kierownicze do poszukiwania dróg ratunku. Ostatniemi czasy powstał komitet ekonomiczny z dwiema podkomisjami dla opracowania szerokiego programu ekonomicznego i finansowego dla państwa. Przewodnictwo komitetu spoczywa w ręku prez. Hindenburga. W komitecie biorą udział kanclerz Bruening i min. gospodarki narodowej i pracy Schmitz oraz Vögler i Silvenberg (z wielkiego przemysłu), jakoteż przedstawiciele syndykatów robotniczych. Komitet zajmie się najpierw sprawą płac i umów zbiorowych oraz organizacją robót publicznych dla zażegnania bezrobocia.

Prasa prawicowa zapatruje się pesymistycznie na przyszłą akcję komitetu i zarzuca Brueningowi, że wciągnął prez. Hindenburga do tej pracy, która może go skompromitować („Kreutzztg."). Równocześnie we wszystkich warstwach społeczeństwa mówi się o inflacji i dewaluacji marki.

Agrarjusze są skłonni do inflacji, bo ziemia jest obciążona długami, któreby się zmniejszyły przy spadku marki.

W tej sprawie Kolkvenck, szef „Landbundu" w ostatniej swej mowie zaznaczył „potrzebę wzrostu obiegu środków płatniczych". M. Thyssen i Hugenberg ośmielają również do eksperymentów pieniężnych gdyż przemysł obecnie cierpi bardzo z powodu kryzysu i konkurencji angielskiej, powstałej wskutek spadku funta. Natomiast stanowisko rządu Rzeszy przeciwne inflacji zmusza banki do silnych ograniczeń kredytowych, co też przyczynia się do ruiny przedsiębiorstw.

Naogół powiedzieć można, że partje prawicowe są za inflacją, a lewicowe bronią stanowiska rządu. Do najpoważniejszych przeciwników inflacji należy prof. Wagemann, dyrektor Instytutu Konjunktur i kanclerz Bruening.

# Min. Japonji opuścił Paryż

Paryż, 28. 12. (PAT). Nowo mianowany minister spraw zagr. Japonji Yoshizawa opuścił wczoraj po południu Paryż, udając się do Tokio drogą na Syberję.



Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Bydgoska 37
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrostański Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wł. Cieszyński, Gdańsk, Stadtgraben 6
Redaktor odpowiedz. na Gdynię Henryk Tetzlaff, Gdynia, Grabówek
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Józef Dąbrowski Inowrocław ul. Poznańska 65
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanaob, Groblowa 6
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Dzień Bydgoski," „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Dzień Kaszubski", „Dzień Kujawski"
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . . . . . 3.— zł
z odnoszeniem do domu w Toruniu . . . . . . . 3.40 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . . . . 3.36 zł
pod opaską . . . . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2.50 gd przez chłopca . . . . 2.30 zł
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . 7.— zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma
PRENUMERATA „DNIA KUJAWSKIEGO" miesięcznie w administracji 2.70 zł — na pocztach już z odnoszeniem kwartalnie 9,27 zł miesięcznie 3,09 zł